Nr 227. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Środa 31 Października 1923. Rok XLII.

NOWA REFORMA

Prenumerata miesięczna:
Bez odnoszenia . 170.000 mkp.
Z odnoszeniem . 190.000 „
z przesyłką poczt. 190.000 „
Za granicą . . . 400.000 „
Cena numeru 10.000 marek polskich
Adres Redakcji: ul. Jagiellońska L. 10. Telefon 41. Międzymiast. 1572.
Adres Administracji: ulica św. Anny L. 3. Telefon 241.

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy:
Zwykłe . . . . . . 2.000 mkp.
Nekrologi . . . . . 3.000 „
Nadesłane . . . . . 4.500 „
Po kronice . . . . 6.000 „
Na pierwszej stronie 8.000 „
Drobne od słowa . 1.000 „
(najmniej 10 słów)
Układ tabelaryczny 50% drożej.
Zamiejscowe . . . 50% „
Załączniki wedle umowy.
Nr czeku P. K. O. 140.956.

Rekonstrukcja gabinetu Witosa

Kraków, 30 października.

Swoim własnym i swojego stronnictwa autorytetem politycznym okupił premjer Witos sklecenie rozpadającej się większości sejmowej i swojego rządu. Ten nowy „zrekonstruowany" rząd przestał być rządem p. Witosa. — Punkt jego ciężkości przesunął się na prawicę nietylko z powodu liczebnej przewagi członków zrekonstruowanego gabinetu, lecz także z powodu ich politycznych walorów, z powodu ich politycznej przeszłości.

Bezpośrednio doznaje władza premjera ograniczenia przedewszystkiem przez dodanie mu do boku posła Wojciecha Korfantego, jako „ministra bez teki", a właściwie zastępcy prezesa rady ministrów. Pos. Korfanty ma niewątpliwie piękną przeszłość; nikt nie odmówi mu zasług ani gdy w niemieckim parlamencie bronił praw narodu polskiego, ani gdy stanął na czele powstania górnośląskiego i kierował akcją plebiscytową. W ostatnich czasach jednak pos. Korfanty, pochłonięty swojemi własnemi interesami, na terenie sejmowym nie odgrywał żadnej wybitniejszej roli i nie zdradzał zbyt wielkiego odczucia dla tych spraw pierwszorzędnych, które wytwarzało katastrofalne przesilenie w państwie. Powołanie go więc na stanowisko wiceprezesa Rady gabinetu z władzą nieokreśloną dokładnie, lecz może właśnie dla tego wpływową, obudza u tych, którzy poza przetargami partyjnemi stoją, niemało zdziwienie i poważne refleksje.

Najwybitniejszą osobistością jednak w zrekonstruowanym gabinecie p. Witosa, będzie nowy minister spraw zagranicznych p. Roman Dmowski, który też niewątpliwie determinujący wywarł wpływ na dobór nowych ministrów. Świadczy o tem najlepiej bezpośrednie jeg otoczenie w osobach pp. Stanisława Grabskiego i obejmującego stanowisko podsekretarza stanu w ministerstwie spraw zagranicznych p. Marjana Seydy. Ci trzej politycy pod egidą p. Dmowskiego nadają ton i polityczne zabarwienie nowemu gabinetowi. Oni przy wybuchu wojny światowej reprezentowali kierunek polityki, wiążącej losy Polski z carską Rosją, oni zwalczali kierunek przeciwny nawet wtedy, gdy od traktatu brzeskiego wszyscy tego kierunku zwolennicy zwrócili się, wraz z całą Polską, przeciw mocarstwom centralnym.

P. Roman Dmowski jednak, przyznajemy, jest człowiekiem zbyt wielkiej kultury politycznej, aby nie liczył się z nastrojem bieżącej chwili i na swojem wysoce odpowiedzialnem stanowisku nie podjął się zadania zatarcia śladów tych niezręczności i nietaktów w zakresie polityki zagranicznej, które poprzednik jego, a obecnie podsekretarz stanu w jego ministerstwie, po sobie zostawia. Na to stać będzie p. Dmowskiego; zarówno rutyna jego polityczna, jak inteligencja starczą, aby przy dobrej woli, od której go nie odsądzamy, wdrożył naszą politykę zagraniczną na tory, po których Polska odzyskać może nadwerężoną powagę wobec mcarstw zagranicznych. Zasklepienie się w kole dotychczasowych zwolenników partyjnych, z którymi spotka się p. Dmowski w gabinecie, byłoby zaprzeczeniem tych zalet, których od ministra spraw zagranicznych w krytycznej swojej sytuacji Polska musi żądać.

Większość sejmowa chwiała się głównie z tego powodu, że dwa kluby ósemkowe, p. Korfantego i Dubanowicza, odchylały się coraz bardziej od pp. Witosa i Głąbińskiego i nie we wszystkiem chciały się z nim solidaryzować. Rozlatującą się większość zdrutowano obecnie przez to, że tekę rolnictwa otrzymał p. Chłapowski, mający w gabinecie, obok ministra Szeptyckiego, reprezentować kierunek konserwatywny. Można jednak wątpić, czy przez to interes wielkich ziemian zyska obronę. Pp. Witos i Osiecki poczynią może ustępstwa dla dóbr kościelnych i tem się zadowolnią politycy wielkopolscy. Zdaje się, że właśnie obrona tez radykalnych p. Osieckiego była jednem z powodów ugięcia karku przez p. Witosa pod jarzmo endeckie.

Ponieważ p. Gościcki nie odgrywał wybitniejszej roli, przeto wybija się na plan pierwszy ustąpienie z gabinetu p. Witosa ministra oświaty p. Głąbińskiego, który po raz drugi padł ofiarą swej niezręczności politycznej i nietaktu, raz gdy zasiadał w gabinecie Świerzyńskiego, po raz drugi tracąc obecnie tekę w gabinecie p. Witosa. Wymianę jednak p. Głąbińskiego na p. Stanisława Grabskiego uważamy za pomysł wprost horendalny. O ile bowiem p. Głąbiński był jednym z przywódców i filarów stronnictwa narodowo-demokratycznego, o tyle p. Stanisław Grabski był tego stronnictwa zapalonym szermierzem i agitatorem. Jego endecka barwa, jako polityka i redaktora „Słowa Polskiego" usuwała w cień wszystkie inne osobistości obozu wszechpolskiego w Małopolsce.

Obecna jego nominacja uważana będzie przez Ukraińców za atut przeciw nim wygrany. A w czasie, gdy szukać musimy punktów stycznych z ludnością ruską, wygranie tego atutu nie było chyba dla Polski rzeczą wskazaną.

Wybitną cechą rekonstrukcji gabinetu p. Witosa jest wreszcie pozostanie na dotychczasowem stanowisku ministra skarbu Kucharskiego, przeciw którego gospodarce finansowej kierowało się w pierwszym rzędzie ostrze opinji publicznej. Gabinet p. Witosa zsolidaryzował się jednak z polityką finansową tego ministra i temsamem przyjął na siebie pełną za nią nadal także odpowiedzialność. Było to ryzykownem posunięciem na szachownicy międzypartyjnej, które skończyć się może dla zrekonstruowanego gabinetu fatalnie.

Jednem słowem, cała w sobotę dokonana rekonstrukcja gabinetu p. Witosa była wyrównaniem rachunków partyjnych między klubem P. S. L. Piastem a innemi stronnictwami większości, przyczem ostatnie z nich wychodzą z łupem najobfitszym. One, jak wykazaliśmy, stają się panami sytuacji, stronnictwo P. S. L. schodzi na plan drugi, bogdaj czy nie ostatni.

Jakie ta cała transakcja wywrze w kraju wrażenie, nie potrzebujemy dowodzić. W chwili, gdy państwo stoi nad brzegiem bezbrzeżnego upadku ekonomicznego, gdy wysilają wszystkie umysły, aby odszukać drogi do sanacji wiodące, odbywają na terenie sejmowym przetargi, w duchu partyjnego głodu podjęte i celem jego zaspokojenia sfinalizowane. Jeden skutek tej roboty będzie pewny; zaostrzy się w Sejmie i senacie walka między większością i opozycją, nie uspokoją się umysły w kraju. A to wszystko w chwili, gdy właśnie uśmierzania waśni partyjnej Polsce najbardziej potrzeba.

NOMINACJE.

Dnia 27 bm. ogłoszono urzędownie:

Na wniosek p. prezesa rady ministrów p. prezydent Rzeczypospolitej, postanowieniem **z d. 27 października 1923 r.** zwolnił zgodnie z prośbą dra **Marjana Seydę** z urzędu ministra spraw zagranicznych, prof. dra **Stanisława Głąbińskiego** z urzędu ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego. **Jerzego Gościckiego** z urzędu ministra rolnictwa i dóbr państwowych.

Równocześnie na wniosek p. prezesa Rady ministrów p. prezydent Rzeczypospolitej zamianował pp. posła na Sejm Rzeczypospolitej Wojciecha Korfantego ministrem, Romana Dmowskiego ministrem spraw zagranicznych, posła na Sejm Rzeczypospolitej prof. dra Stanisława Grabskiego ministrem wyznań religijnych i oświecenia publicznego, oraz posła na Sejm Rzeczypospolitej dra Alfreda Chłapowskiego ministrem rolnictwa i dóbr państwowych.

Były minister spraw zagranicznych dr. Marjan Seyda obejmuje w ministerstwie tem **podsekretarjat stanu.**

OFICJALNE MOTYWA REKONSTRUKCJI.

Sprawozdawca polityczny Polskiej Aj. Tel. otrzymał w związku z dokonaną rekonstrukcją gabinetu następujące wyjaśnienia z miarodajnych kół o obecnej większości parlamentarnej:

Bieg spraw ogólno państwowych i parlamentarno-politycznych wymagał **rozszerzenia podstaw obecnego rządu** oraz wzmocnienia fachowości i jego **sił politycznych.** Przeprowadzone wobec tego w ostatnich tygodniach rokowania pomiędzy stronnictwami obecnej większości parlamentarnej a rządem doprowadziły, za zgodą prezydenta Rzeczypospolitej, do częściowej rekonstrukcji gabinetu, idącej w tym kierunku, iż w skład gabinetu wszedł **przedstawiciel klubu Ch.-D.** w osobie posła dra Alfreda **Chłapowskiego,** który objął stanowisko ministra rolnictwa. Do gabinetu wstąpił dalej w charakterze ministra pos. Wojciech **Korfanty,** któremu powierzone zostanie **zastępstwo prezesa Rady ministrów.** Stanowisko ministra spraw zewnętrznych objął p. Roman Dmowski, a wreszcie tekę ministra wyznań religijnych i oświecenia dr Stanisław Grabski.

Dokonana w ten sposób częściowa rekonstrukcja gabinetu oznacza **bezwzględne wzmocnienie jego** sił i powagi politycznej, daje pełne gwarancje, że rząd wykona w należyty sposób powierzone mu zadania. W ministerstwie spraw zewnętrznych pozostaje na stanowisku **podsekretarza stanu b.** minister dr Marjan Seyda, a fakt ten jest najlepszą rękojmią ciągłości polityki zagranicznej Rzeczypospolitej oraz należytej organizacji wewnętrznej tego ministerstwa i jego placówek zewnętrznych. Podkreślić wreszcie należy niezwykle obywatelskie stanowisko ustępujących pp. ministrów parlamentarnych, którzy nie wahali się ani chwili złożyć swoje wysokie urzędy ze względu na dobro państwa.

Głosy prasy warszawskiej o rekonstrukcji

Wykazawszy jednostronne wzmocnienie prawicowego charakteru rządu przez dokonaną obecnie rekonstrukcję gabinetu, kończy „Kurjer Polski" swoje na ten temat wywody następującą refleksją:

„Po wielkiej politycznej rozprawie w Sejmie, w ktorej opozycja starała się przedstawić groźne położenie państwa na zewnątrz i na wewnątrz, groźne politycznie i gospodarczo, musi ona dokonaną wczoraj zmianę pojąć **jako proste przejście do porządku nad całą tą krytyką obecnego stanu rzeczy, jako polityczne rzucenie jej rękawicy,** jako próbę tego, co p. Thugutt w pamiętnej swej mowie nazwał chwyceniem jej za gardło.

„Rekonstrukcja gabinetu jest więc w każdym razie uwerturą **do ogromnego zaognienia się walki politycznej nietylko w parlamencie ale i w kraju.** A przez tosamo staje się drastycznem potwierdzeniem prognozy, że w naszych stosunkach parlamentarnych, w przeciwstawieniu sobie dwóch niemal równej siły obozów, urzeczywistnianie parlamentarnego systemu rządzenia doprowadzić musi do większego jeszcze pogłębienia sprzeczności, do straszniejszego jeszcze roznamiętnienia partyjnego, do tragiczniejszego jeszcze rozbicia narodu. Miejmy nadzieję, że z łona narodu samego objawi **się reakcja przeciw pchaniu państwa w odmęty gwałtowniejszych jeszcze niż dotąd walk wewnętrznych.** W zaciemniającej się coraz bardziej sytuacji międzynarodowej, Polsce, wciśniętej między Rosję a Niemcy, nie wolno dawać światu widowiska wewnętrznego rozdarcia, napełniać stroskaną o swoją egzystencję Europę odgłosami swoich, prawdziwie potępieńczych swarów. Podjęta próba podniesienia ich do nieskończonej potęgi musi być ostatnim w tym kierunku eksperymentem, jeśli Rzeczpospolita ma spełnić wielkie swoje zadanie w skołatanym wojną świecie".

„Cui prodest" dokonana obecnie rekonstrukcja gabinetu i czego po niej należy się spodziewać, świadczy najlepiej głos zachwytu i triumfu głównego organu narodowej demokracji „Gaz. Warszawskiej":

„Dzień wczorajszy — pisze ten organ pod datą niedzielną — w którym p. prezydent Rzeczypospolitej podpisał nominacje nowych ministrów, z Romanem Dmowskim na czele, **pozostanie w historji Polski jednym z najpiękniejszych dokumentów twórczej siły idei narodowej.** (sic!) Daremnym zaiste trudem byłoby szukać formułki, najlepiej określającej istotę dokonanej zmiany. Czy nazwiemy ją rekonstrukcją gabinetu, czy wzmocnieniem rządu, rzecz pozostanie jednaka: w chwili wkroczenia państwa w decydujący okres naprawy skarbu i wewnętrznych stosunków w państwie, odżywa pojęcie rządzenia jako idea karnej służby najlepszych i najtęższych w narodzie.

„Nominacje nowych ministrów — czytamy dalej w „Gazecie" — jakkolwiek ze względu na powagę chwili posiadają charakter przełomowy, nie są zapowiedzią **żadnych zmian w programie i pracach rządu.** Pod tym względem uważać je należy za dowód zaufania, jakie do kierunku gabinetu posiadają nowomianowani jego członkowie. Przedewszystkiem podkreślić tutaj należy, że cały rząd w obecnym swym składzie **żywi pewne zaufanie do programu i prac ministra skarbu".**

Zamieszczając ten dwugłos prasy warszawskiej, wstrzymujemy się na razie od refleksyj. Dośpiewa je sobie czytelnik.

BUDŻET NA R. 1924.

„Gaz. Warsz." utrzymuje, że min. Kucharski wniósł na Radę ministrów **„zrównoważony"** budżet zwyczajny na r. 1924. Budżet ten, jak się „Gazeta Warsz." wyraża, „oparty jest na stałych wartościach zarówno po stronie wydatków, jak dochodów. Uniknięcie niedoboru w budżecie osiągnął min. Kucharski dzięki [illegible] oszczędnościom, posiadającym charakter środków heroicznych".

Sceptycznie jednak na skonstruowanie budżetu zapatruje się „Kurjer Polski", który pisze pod datą 28 bm.:

„Wobec niemożności zbilansowania budżetu, pomimo ryczałtowych skreśleń całych najpotrzebniejszych działów, w ostatniej chwili jeszcze ministerstwo skarbu zażądało od innych ministerstw zredukowania już uzgodnionych poprzednio preliminarzy o 15 do 20%. Nad redukcją tą przez dzień onegdajszy i wczorajszy biedzono się we wszystkich resortach, nie zdołano jednak, pomimo presji z góry, zastosować się całkowicie do wymagań skarbu".

Pomimo tego, jak donosi PAT., Rada ministrów ukończyła 28 bm. obrady nad budżetem na r. 1924.

O nowym pomyśle ministra Kucharskiego **usunięcia deficytu budżetowego** pisze ten dziennik:

„Wstąpienie p. Chłapowskiego do gabinetu wiąże się z projektem, powziętym co do realizacji zaliczki tegorocznej na podatek majątkowy. Otóż ma ona być pobrana od wielkich właścicieli ziemskich w postaci zboża, które zostanie wywiezione przez rząd zagranicę w ilości 50.000 wagonów, a **wpływ z tej operacji użyty na załatanie deficytu budżetowego.** Operacja ta pozwoli wielkiej własności spłacić podatek bez kłopotania się o gotówkę, a zarazem odbić go na cenie pozostałego w kraju zboża, **które pójdzie w górę wskutek wywozu znacznej ilości zagranicę".**

OSZCZĘDNOŚCI W MIN. SPRAW ZAGR.

Z Warszawy komunikują 27 bm.: Zgodnie z ogólnym planem gospodarki państwowej na rok przyszły, minister skarbu **skreślił** z przedstawionego mu budżetu ministerstwa spraw zagranicznych w sumie 17½ miljona złotych polskich, sumę 2½ milj. złotych, redukując w ten sposób budżet ministerstwa spraw zagranicznych do 15 miljonów złotych polskich. Wobec tego rozporządzeniem min. spr. zagr. budżety placówek i centrali zostały raz jeszcze zrewidowane przez departament administracyjny. W rezultacie osiągnięto 2,180.000 złotych oszczędności na placówkach, w centrali zaś zredukowano 68 urzędników etatowych i kontraktowych.

O INWIGILACJĘ MARSZ. PIŁSUDSKIEGO.

Z miarodajnego źródła dowiaduje się P. A. T, że w jednym z oddziałów sztabu jeneralnego pewien młodszy oficer zawiadomił swoje władze wyższe, że bezpośredni jego przełożony polecił mu, wbrew wskazówkom szefa jego wydziału, **inwigilować marszałka Piłsudskiego.** Celem stwierdzenia, czy w wypadku powyższym chodzi o oszczerstwo, czy też istotnie miało miejsce nadużycie służbowe, oraz celem **ukarania z tego powodu winnych,** została cała sprawa **przekazana prokuratorji wojskowej,** a równocześnie **zawieszono w czynnościach służbowych** zamieszanych w tę sprawę oficerów. Zaznaczyć też należy, że żaden z owych oficerów nie spotkał się ani bezpośrednio, ani pośrednio z ministrem spraw wojskowych, ani z szefem sztabu jeneralnego wojsk polskich.

P. WIGDOR KOPP W WARSZAWIE.

Z Warszawy donoszą 28 bm.:

P. Wigdor Kopp przybył wczoraj rano do Warszawy w towarzystwie p. Miaskowa, przedstawiciela Wniesztorgu. P. Kopp zamieszkał w hotelu „Rzymskim", tj. w lokalu poselstwa sowieckiego. Natychmiast po przyjeździe złożył on wizytę pp. Seydzie i Witosowi.

Berlin żąda dymisji gabinetu saskiego

Berlin, 28 października. (PAT). Biuro Wolffa donosi: Wobec tego, że komunistyczni członkowie rządu saskiego w odezwie do ludności Saksonji wzywali do gwałtownego oporu przeciw władzom Rzeszy, kanclerz Stressemann wezwał wczoraj saskiego prezydenta ministrów, dra Zeignera, **by ten spowodował ustąpienie obecnego gabinetu saskiego**, gdyż rząd Rzeszy nie może uznać tego gabinetu za rząd krajowy, w myśl konstytucji Rzeszy. Stressemann zaznaczył przytem, że **oczekuje odpowiedzi saskiego premjera w ciągu dnia dzisiejszego.** Równocześnie Stressemann zawiadomił Zeignera o zarządzeniach, jakie zamierza podjąć rząd Rzeszy na wypadek odmówienia spełnienia jego żądań.

Berlin, 29 października (PAT). Prezydent Rzeszy rozporządzeniem, wydanem dziś, upoważnił kanclerza, **aby złożył z urzędu rząd saski, a w razie potrzeby i inne władze saskie** złożył z urzędu. Kanclerz na podstawie tego upoważnienia **wyszle natychmiast komisarza generalnego do Saksonji.**

Wiedeń, 29 października (PAT). „Der Morgen" donosi, że komisarz uposażony w nadzwyczajne pełnomocnictwa, który będzie zamianowany dla Saksonji, **będzie miał także upoważnienie do złożenia rządu saskiego z urzędu. Rząd Rzeszy planuje ewentualnie aresztowanie członków rządu saskiego.**

WRAŻENIE NOTY BERLIŃSKIEJ W SAKSONJI

Wiedeń, 28 października. (PAT). „Neue Fr. Presse" donosi z Drezna: Ultimatum Stressemanna wywołało tu **największe wrażenie.** Gabinet saski obradował nad tą sprawą **do późna w nocy. Sytuacja jest poważna.** Między zarządzeniami, które planuje rząd Rzeszy na wypadek odrzucenia żądań kanclerza, jest także projektowane zamianowanie komisarza rządowego dla Saksonji.

Nota rządu Rzeszy do rządu bawarskiego

Berlin, 29 października (PAT). Pisma donoszą, że rząd Rzeszy przedłożył rządowi bawarskiemu notę, **wzywający do przywrócenia w Bawarji stosunków konstytucyjnych.** Wspomniana nota została wręczona w dniu wczorajszym prezydentowi ministrów Knillingowi. — Dziś ma się zebrać bawarska rada ministrów celem zajęcia stanowiska w tej sprawie.

Walki Reichswehry z komunistami w Saksonji

Wiedeń, 29 października (PAT). „Sonn- u. Montagszeitung" donosi z Berlina: Słychać, że **w Saksonji odbywają się codziennie potyczki** setnin proletarjackich z Reichswehrą i że potyczki te nie zawsze wypadają pomyślnie dla Reichswehry. W kilku wypadkach **oddziały Reichswehry przeszły na stronę komunistów.** Generał Mueller w depeszy do Berlina zażądał w sposób naglący posiłków.

Drezno, 28 października. (PAT). We Fryburgu w Saksonji przyszło wczoraj do poważnych starć między radykałami a „Reichswehrą". Gdy wojsko rozproszyło zbiegowisko i uwolniło 4 żołnierzy, otoczonych przez tłum, demonstranci obrzucili żołnierzy kamieniami i zaczęli ich ostrzeliwać. Wobec tego Reichswehra **użyła broni palnej. Wedle dotychczasowych doniesień było zabitych 12—14 demonstrantów, a około 20 rannych.**

Regularna bitwa na ulicach Düsseldorfu

Duesseldorf, 29 października (PAT). Policja niebieska, która usiłowała przeszkodzić plądrowaniom i miała na celu zabezpieczenie transportów środków żywności, została przez tłum w Koelnerstrasse **obrzucona kamieniami.** — Wszczęła się **regularna bitwa uliczna.** Na urzędników policyjnych **rzucono granat ręczny,** który 5 zranił. W kilku miejscach miasta przyszło do **plądrowania sklepów** ze środkami żywności. Policja w wielu wypadkach okazała się za słabą.

Nieoficjalne narady niemiecko-francuskie

Paryż, 28 października. (PAT). Dzienniki donoszą z Duesseldorfu, że wczoraj po południu w lokalu międzykoalicyjnej komisji kontrolnej **odbywała się sześciogodzinna narada, w której wzięli udział: Stinnes, Gloeckner, Voegler, Hoesch i Hubert, oraz kierownicy francuscy i belgijscy.** Napady te będą kontynuowane we wtorek. Wedle informacyj dzienników francuskich należy oczekiwać porozumienia w kwestji dostaw rzeczowych. Niemieccy przemysłowcy wyrazili gotowość natychmiastowego podjęcia dostaw węgla oraz udzielenia rządowi Rzeszy poręki za dotyczące wypłaty, jeżeli władze okupacyjne opuszczą im część podatku węglowego.

POLSKA NA KONFERENCJI PRACY.

Genewa, 28 października. (PAT). Na wczorajszem plenarnem posiedzeniu międzynarodowej konferencji pracy w czasie dyskusji nad raportem dyrektora międzynarodowego biura pracy zabrał głos **drugi delegat rządu polskiego poseł ks. Wójcicki,** przewodniczący sejmowej komisji pracy. Mowca zaznaczył, że jeszcze w bieżącym miesiącu obie Izby polskie ratyfikować będą szereg międzynarodowych konwencyj pracy, przyczem dodał, że wszystkie przepisy, zawarte w konwencjach pracy, **są już w Polsce stosowane.** Społeczne prawodawstwo polskie **idzie nawet dalej,** niż tego wymagają konwencje genewska i waszyngtońska. Ks. Wójcicki zakończył swoje przemówienie następującemi słowami: W imieniu rządu polskiego oświadczam, że szczerem dążeniem naszem jest w najkrótszym czasie przeprowadzić ratyfikację konwencji pracy. Na przyszłość, tak jak to czyniliśmy w przeszłości, będziemy ściśle współpracować z międzynarodowem biurem pracy. Powyższe przemówienie wywarło jak najlepsze wrażenie na zebranych. Albert Thomas w wielkiej mowie, którą wygłosił, poczynił aluzje do przemówienia delegata polskiego, przyjmując z zadowoleniem do wiadomości jego cenne oświadczenie.

STŁUMIENIE POWSTANIA W GRECJI.

Ateny, 28 października. (PAT). Oficjalny komunikat z dnia 27 bm. podaje, że ostatnie oddziały powstańców, otoczone przez wojska rządowe, **poddały się bezwarunkowo, bez rozlewu krwi.** Jeneralowie Dargalides i Leonardopulos **przyjęli warunki rządowe.** W myśl tych warunków, oficerowie oddziałów powstańczych poddali się bezwarunkowo, a **żołnierze zatrzymują broń i będą odesłani do obozów.** Jak donoszą dzienniki, jedyną ofiarą akcji stłumienia powstania był jeden z komendantów wojsk rządowych.

ISMET PASZA PREMJEREM.

Konstantynopol, 29 października (PAT). Dzienniki donoszą, że Ismet pasza będzie w najbliższym czasie desygnowany na premjera.

Sytuacja strajkowa w Polsce

MOBILIZACJA KOLEJARZY W WARSZAWIE.

Warszawa, 29 października (AW). Wczoraj na ulicach miasta rozlepiono obwieszczenie dowództwa warszawskiego **o powołaniu na 13-dniowe ćwiczenia wojskowe pracowników kolei państwowej węzła warszawskiego, roczników 1883—1900.**

STRAJK POCZTOWY W POZNANIU.

Z Poznania donoszą 27 bm.: Dziś wybuchł częściowy strajk na poczcie. Gmach poczty został zamknięty. Przyjmowano tylko pilne telefonografy.

LIKWIDACJA STRAJKU KOLEJOWEGO W STRYJU.

Lwów, 29 października (PAT). Wczoraj po południu drużyny konduktorskie **w Stryju zaprzestały strajku i zgłosiły się do pracy.** W ostatniej dobie ruch osobowy w obrębie dyrekcji lwowskiej był silniejszy. Ruch towarowy powiększył się o 5 proc. Liczne komisje wojskowe ukończą niebawem swoje urzędowanie, poczem zostanie podjęty ruch normalny.

STRAJK KOLEJOWY W BIAŁYMSTOKU.

Z Białegostoku donoszą 27 bm.: W dniu dzisiejszym w południe **stanęły tutaj warsztaty kolejowe** bez podania przyczyny strajku. Praca została podjęta w tej chwili przez pomocnicze brygady robotnicze.

ZAKOŃCZENIE STRAJKU W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIEM I NA G. ŚLĄSKU.

Z Dąbrowy donoszą 27 bm.:

W dniu dzisiejszym **zakończony został** zatarg strajkowy pomiędzy górnikami a pracownikami górniczymi na tle podwyżki płac. Na konferencji pomiędzy przedstawicielami rady przemysłowców górniczych a zawodowemi organizacjami górniczemi przyszło do umowy, na podstawie której akordanci otrzymują 270% podwyżki, a robotnicy, zgodzeni na dniówkę, 275%. Wskutek zawartej umowy w poniedziałek 29 bm. wszystkie kopalnie w zagłębiu dąbrowskiem **rozpoczną z powrotem swoje prace.** Zakończenie strajku w zagłębiu dąbrowskiem wpłynie niewątpliwie na **zakończenie strajku w zagłębiu krakowskiem.**

Z Katowic donoszą 27 bm.: Pomiędzy związkiem pracodawców górniczych a zawodowym związkiem górników zawarta została w dniu dzisiejszym ugoda, dotycząca podwyżki płac. **Podwyżkę** tę ustalono obopólnie na 279%. Praca wobec tego odbywać się będzie nadal normalnie.

PERTRAKTACJE W SPRAWIE LIKWIDACJI STRAJKU WŁÓKIENNICZEGO W ŁODZI.

Łódź, 29 października.

Podczas wczorajszych rokowań po przerwie przedstawiciele robotników stwierdzili, że propozycje przemysłowców różnią się od wystawionych przez nich żądań, wobec czego zarządzona została narada poufna przedstawicieli poszczególnych związków. Ostateczne propozycje przemysłowców przedstawiają się jak następuje: sto procent podwyżki w dwóch ratach, z których 60 proc. weszłoby w życie z dniem wznowienia pracy niezależnie od wskaźnika komisji drożyźnianej za drugą połowę października, przyczem obliczony byłby procent od procentu a następnie dnia 5 listopada dalsze 25 proc. podwyżki.

Przedstawiciel związku „Praca" oświadczył, **że propozycji tej przyjąć nie może. Do oświadczenia tego przyłączył się poseł Harasz imieniem związku chrześcijańskiego i poseł Szerkowski imieniem związku klasowego.** Na skutek jednakże wezwania przedstawiciela rządu delegaci związków zawodowych po dłuższych naradach zgodzili się na reasumcję swej uchwały, uzależniając stanowisko swoje od decyzji ogólnego zebrania delegatów fabrycznych poszczególnych organizacyj zawodowych. Propozycja ta została przez przedstawicieli rządu przyjęta, przyczem **termin ostatecznej odpowiedzi wyznaczony został na poniedziałek godzinę 12 w południe.**

Konferencję zamknął p. wojewoda Rembowski, apelującą do przedstawicieli związków zawodowych, aby we własnym dobrze zrozumianym interesie propozycje te, będące nader zbliżone do żądań robotniczych, przyjęli. Narady zakończono o godz. 2 w nocy. W tej chwili zbierają się w gmachu województwa przedstawiciele robotników i prawdopodobnie o godzinie 1 zapadnie ostateczna decyzja w sprawie strajkowej.

Łódź, 29 października.

Wczoraj o godz. 21.30 rozpoczęły się na nowo obrady w **sprawie zlikwidowania strajku włókienniczego.** Do zebranych przedstawicieli związków robotniczych przemówił inspektor pracy p. Klott i oświadczył, że przemysłowcy, dając w dwóch ratach ogółem 100 proc. podwyżki październikowej, **określił to jako ostateczną granicę poza którą iść dalej nie mogą.** Co do tygodniowego regulowania wskaźnika inspektor oświadczył, że przemysłowcy wyrazili gotowość zastosowania się do tego żądania robotników na wypadek, jeżeli rząd wyda odpowiednią dyrektywę również i dla innych gałęzi przemysłu. **Co do stosowania wskaźnika wstecz, to przemysłowcy żądanie to wyłączają z dyskusji.** Po tem oświadczeniu przedstawiciel rządu opuścił salę obrad, dając robotnikom czas do naradzenia się nad temi propozycjami.

STRAJK W GDAŃSKU.

Z Gdańska donoszą 27 bm.:

Dostęp Polski do morza w Gdańsku znów jest pod znakiem zapytania. Od dwóch bowiem tygodni trwa strajk robotników drzewnych w porcie, wskutek czego utknął wywóz drzewa polskiego. Obecnie stoi w Gdańsku przeszło 500 wagonów z drzewem, wartości około 50.000 funtów szterlingów. Eksporterzy, oprócz opłat postojowych, tracą na oprocentowaniu kapitału tysiące funtów szterlingów, nie mówiąc o utracie kredytu moralnego za granicą, gdzie nie zawsze odbiorcy zdają sobie sprawę z tego, że winę ponoszą stosunki, panujące w Gdańsku. Ustawiczne strajki w porcie gdańskim odnoszą ten skutek, że fracht okrętowy do Gdańska jest droższy, niż do Królewca i Szczecina, gdyż towarzystwa żaglowe doliczają do kosztów transportu sumy dodatkowe za „ryzyko" wobec ewentualnych strat w porcie gdańskim.

Strajk kolejowy w Krakowie

Kraków, 30 października.

Strajk kolejowy w ubiegłych dwóch dniach nie uległ zmianie na lepsze.

Wczoraj, to jest w ósmym dniu strajku, odeszło 4 pociągi do Warszawy, 3 pociągi do Lwowa, 2 do Poznania, 1 do Kowla, dalej do Nowego Sącza, Zakopanego i Wieliczki.

Pociągi dalekobieżne przyszły ze znacznem opóźnieniem, również ze znacznem opóźnieniem przechodziły pociągi tranzytowe przez Kraków.

Warsztaty na głównych dworcach są dalej nieczynne. Pewna cześć parowozów, która uległa uszkodzeniom, czeka na remont.

Przez ubiegłe trzy dni urzędowały na dworcu lotne komisje wojskowe. Kolejarze, którzy się zgłosili do poboru, składali zaraz przysięgę, a na znak zaciągnięcia do kolejowej służby wojskowej, otrzymywali opaski biało-czerwone na ramię. — W nocy z soboty na niedzielę policja przy pomocy żandarmerji wojskowej obstawiła ulicę Bosacką i przyległe przecznice, poczem usiłowała kolejarzom, mieszkającym w domach kolejowych, doręczyć wezwania do wojska, co wywołało protesty żon kolejarzy. Policja po pewnym czasie ustąpiła, z niewielką liczbą zabranych kolejarzy.

STRAJK POCZTOWY.

Strajk pocztowy w Krakowie trwa w dalszym ciągu. Wczoraj w godzinach porannych wszystkie filje były zamknięte, tylko na głównej poczcie urzędowano przy okienkach. W godzinach popołudniowych filje zostały otwarte, ale urzędowanie ograniczyło się tylko do przyjmowania listów poleconych i depesz Wozami, zbierającemi listy z puszek, jeździli wczoraj żołnierze i policjanci z członkami S. S. S.

Listy roznoszą w dalszym ciągu akademicy i uczniowie gimnazjalni.

Przy tej sposobności zaznaczyć należy, że w myśl przepisów, listy wolno roznosić tylko zaprzysiężonym funkcjonarjuszom pocztowym, wobec czego używanie amatorów do roznoszenia listów jest sprzeczne z przepisami.

Urzędy pocztowe rozesłały następujący okólnik służbowy:

„Na polecenie dyrekcji poczt wzywa się wszystkich pracowników, nieobecnych w służbie z powodu strajku, aby natychmiast wrócili do swoich obowiązków służbowych i rozpoczęli normalną pracę, w przeciwnym razie przypiszą sobie sami konsekwencje nieobecności w służbie".

WYJAŚNIENIE KRAKOWSKIEJ DYREKCJI KOLEI.

Kraków, 29 października (PAT). Dyrekcja kolei państwowych w Krakowie komunikuje:

Pojawiające się w dziennikach wiadomości o sytuacji na kolejach i rozmaitych wydarzeniach na stacjach i na linji, nie zawsze są zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy. Dyrekcja kolei państw. uważa więc za swój obowiązek podać do publicznej wiadomości następujące wyjaśnienie:

Od początku bezrobocia zarząd kolejowy stara się — jak to jest jego obowiązkiem — utrzymać ruch pociągów w zastosowaniu do koniecznych potrzeb ludności, a ilość codziennie kursujących pociągów obraca się mniej więcej w tychsamych granicach. Oprócz koniecznych pociągów osobowych uruchomiane są, wedle możności, pociągi towarowe z żywym towarem i żywnością i dostarcza się węgla do gazowni i elektrowni. Sytuacja na kolejach nie ulega więc znaczniejszym zmianom, o czem można się przekonać, czytając uważnie podawane codziennie przez dyrekcję kolei żel. do dzienników dane o ruchu pociągów. Nadmienić trzeba, że pewne wypadki, które w ostatnich dniach wydarzyły się na kolejach, a które w normalnym czasie nie sprawiłyby zbytniego wrażenia, a nawet przeszłyby niespostrzeżenie, wyrastają w związku z obecną sytuacją i panującem ogólnem zdenerwowaniem do sensacyjnych rozmiarów, przyczem niektóre pogłoski, obiegające po mieście, a zamieszczane w dziennikach okazują się nieprawdziwemi jak np. wiadomości o spaleniu parowozów i zamordowaniu pod Krakowem maszynisty, prowadzącego pociąg do Warszawy, o wstrzymaniu się od pracy biuralistów i telefonistów dyrekcji i wiele innych. Zarząd kolei, mając na oku zaspokajanie potrzeb ludności w obecnej ciężkiej chwili, uprasza o ostrożne przyjmowanie wszelkich pogłosek i oświadcza gotowość udzielania w tym względzie wszelkich żądanych informacyj.

RUCH POCIĄGÓW W OBRĘBIE DYREKCJI KRAKOWSKIEJ.

Dyrekcja kolei państwowych w Krakowie komunikuje, że w dniu 28 bm. uruchomiono następujące pociągi:

Kraków—Trzebinia 7 posp., 15 osob., 2 towarowe; Trzebinia—Oświęcim 2 pospieszne, 4 osobowe, 3 towarowe; Oświęcim—Dziedzice 2 pospieszne, 5 osobowych, 1 towarowy; Dziedzice—Piotrowice 4 pospieszne, 5 osobowych, 3 towarowe; Trzebinia—Szczakowa 5 pospiesznych, 12 osobowych, 1 towarowy; Szczakowa—Mysłowice 3 pospieszne, 5 osobowych, 3 towarowe; Kraków—Tarnów 4 pospieszne, 5 osobowych, 2 towarowe; Tarnów—Rzeszów 3 pospieszne, 4 osobowe, 3 towarowe; Tarnów—Szczucin —, osob. —, towar. —; Dębica—Rozwadów 1 osobowy, towarowy —; Stróże—Nowy Sącz osobowy 1, towarowy —; Muszyna—Krynica osobowe 2, towarowe —; Stróże—Jasło osobowe 4, towarowe —; Jasło—Nowy Zagórz osobowe 2, taworowe 3; Zagórzany—Gorlice osobowe 5, towarowe 1; Nowy Sącz—Chabówka osobowy 1, towarowy —; Chabówka—Sucha osobowe 2, towarowe —; Podgórze—Płaszów—Sucha osobowe 2, towarowe —; Żywiec—Sucha osobowe 2 ,towarowe —; Żywiec—Zwardoń osobowe 2, towarowe—; Chabówka—Zakopane osobowe 4, towarowe —; Nowy Targ—Suchahora osob. —, towarowe —; Sucha—Siersza Wodna osobowe 2, towarowe —; Dziedzice—Bielsko osobowe 11, towarowe 1; Bielsko—Żywiec osobowe 2, towarowe —; Bielsko—Kalwarja osobowe 1, towarowe —; Bielsko—Cieszyn osobowe 4, towarowe 2; Goleszów—Ustroń osobowe 2, towarowe —; Rzeszów-Jasło osobowe 2, towarowe —; Podgórze—Płaszów—Oświęcim osobowe 1, towarowe —; Kraków—Kocmyrzów osobowe —, towarowe —; Chrzanów—Jaworzno osobowe 2, towarowe —; Chrzanów—Bolęcin osobowe —, towarowe —.

Demonstracyjny strajk generalny

Kraków, 30 października.

W myśl postanowienia krakowskich związków zawodowych, odbyło się w niedzielę na placu Szczepańskim wielkie zgromadzenie ludowe, na którem proklamowano jednodniowy generalny strajk demonstracyjny na poniedziałek 29 bm.

Przemawiał do zebranych poseł dr Bobrowski, poczem dr Kunicki odczytał rezolucję potępiającą rząd i solidaryzującą się z akcją kolejarzy i pocztowców.

Po zgromadzeniu usiłował przemówić dr Drobner imieniem niezależnych socjalistów, ale spotkał się z groźnym protestem tłumu, a nawet z atakiem na swą osobę, tak, że policja musiała go ratować z opresji.

W poniedziałek o godz. 9 rano przeciągłe gwizdy syren dały znać o rozpoczęciu się strajku generalnego. Tramwaje przestały kursować, w wielu fabrykach porzucono pracę, robotnicy budowlani opuścili rusztowanie. W elektrowni porzucono pracę częściowo, również tak samo w zakładach wodociągowych, oraz gazowni.

O godz. 10 rano zaczęły się schodzić pod pomnik Mickiewicza w Rynku tłumy robotników ze sztandarami, organizacje tramwajarzy, elektrowni miejskiej, oraz zastępcy robotników z Borku Fałęckiego ze sztandarem. Do tłumów przemówił poseł dr Bobrowski, dr Ginter, Jaroszewski, Hoffman i Jasiński. Po skończonych przemówieniach ruszył olbrzymi tłum ulicami Sławkowską, Florjańską i Szpitalną przed województwo.

W pochodzie niesiono transparenty z okolicznościowemi napisami, jak np. „Ósemko, gdzie tani chleb"?, oraz kilka szubienic, na których umieszczono cyfrę 8, oraz znak „?".

Przed województwem zatrzymały się tłumy, poczem do wojewody udała się delegacja, zakładająca protest przeciw postępowaniu rządu.

Po powrocie delegacji ruszył ponownie olbrzymi pochód ulicą Basztową, Sławkowską, Szewską, przed dom robotniczy.

W pochodzie, prócz robotników, widać było bardzo wielu mieszczan i osób z inteligencji. Przed domem robotniczym tłum rozszedł się w spokoju.

Odezwa

Wczoraj ogłoszono w Krakowie następującą odezwę:

Przebywamy chwile ciężkie, a jednak z wiarą i nadzieją w siły i zdrowie narodu spoglądamy w przyszłość, ufamy, że srogie przeszłości nauki i wyssana z krwią matek a utwierdzona krwią ofiar miłość Ojczyzny, pozwoli przebrnąć i zwalczyć trudności. Ale zapały tworzące cuda powinny wyrabiać nowe w nas moce i skuteczniejszą wobec niebezpieczeństw odporność.

Kiedy w zdrowych społeczeństwach wielbią pracę w piśmie, czynie i jednem wytężeniu, rozszerzyło się u nas przekonanie, że powstrzymanie się od pracy jest najważniejszą rękojmią naprawy położenia. Uprawnionem jest zdanie, że w pewnych warunkach odruch tego rodzaju może sprowadzić pewne dla interesowanych korzyści, że mógłby być odpowiedzią na wyraźną krzywdę. Ale w dzisiejszych nieustalonych jeszcze stosunkach naszego kraju, kiedy trudności wewnętrzne i co ważniejszem jeszcze zewnętrzne, piętrzą się nad nami, niezawodne są szkody takiego kroku i zaciężą one nad całem społeczeństwem. Nadto używanie tego środka może tępić jego skuteczność, wydajność pracy narodu, przyprawić tych, którzy głoszą takie hasła i za niemi idą o pogorszenie własnego losu i pokrzywdzenie i ruinę całego społeczeństwa.

Nie o krzywdę zresztą dziś chodzi, lecz o ból, biedę i niepokój, co zaciężyły nad ogółem naszym. Wszyscy walczymy z trudem i znoimy się niepokojem o życie i przyszłość. Przeciwstawianie jednej warstwy drugiej, wysuwanie własnych wyłącznie żalów i żądań na plan pierwszy niszczy a nie buduje. Bywa posiewem i zarzewiem bierności a wątli wolę osobników i warunki życia narodu. Naraża nas przytem wreszcie na tysiączne szkody w sądach i świadczeniach zagranicy, która z niedowierzaniem spogląda na wysiłki bezsiły i bezpracy.

Wierzmy tedy stanowczo, że nad odrazy do osób stanów, systemów górować winna miłość Ojczyzny; Jej przyszłość powinna kierować naszem sumieniem i drogami. Wszelkie inne samorzutne poczynania niszczą nasz organizm, podwiązują zdrowej krwi obieg i ten obieg szlachetnych współnych pobudek i celów, który zapewnia i utrwala zdrowie narodu. Współczujemy z bólem i troskami tych, którzy w dzisiejszym upaleniu uciekli się do środków niezwykłych i nieprowadzących do celu, a sami uginamy się pod brzemieniem pokrewnych trosk i bólów. Ale się nie ugniemy. I w imieniu szerszego koła obywateli miasta Krakowa, w imię interesów naszej Ojczyzny i ogółu, któremu przerwa pracy zagraża głodem i chłodem w długiej polskiej zimie, pod hasłem wreszcie praworządności wzywa wszystkich do spójni, do wiary w pracę celem uchylenia nędzy, która nas gnębi. Inaczej zgrążymy siebie i innych w cięższe jeszcze udręczenia i smutki; inaczej państwu temu, które w naszem sercu jako żywa zamieszkała istota przedmiot naszych miłości i nadziei przymnożymy w ciężkiem jego położeniu, cięższego jeszcze ucisku.

Niech z Krakowa, w którym odczuwamy w pierwszym rzędzie niebezpieczeństwa i następstwa zamętu, zabrzmi głos i przypomnienie, cośmy winni sobie, Narodowi, Bogu i wszystkim Rodakom. Bieda i trud wszystkim nam dolega; jednością ukrzepieni, stańmy wszyscy z bratnią myślą i uczuciem przy sobie, ramię przy ramieniu, serce przy sercu, obowiązek przy obowiązku. A ten zespół sił i dusz sprowadzi poprawę naszego losu. Z gorącem uczuciem względem Ojczyzny, która naszej miłości żąda i potrzebuje i na miłość zasługuje przedewszystkiem, wróćmy do pracy, to jest do życia.

Kraków, dnia 29 października 1923.

Adam Sapieha, książę biskup; **Dr Jan Łoś,** rektor Uniw. Jagiell.; **Dr Kazimierz Morawski,** prezes Akad. Umiejętn.

Od Administracji

Celem uregulowania nakładu, prosimy o możliwie najwcześniejsze odnowienie prenumeraty. Warunki prenumeraty i ceny ogłoszeń zamieszczone są w nagłówku dziennika.

KRONIKA

Kraków, 30 października.

ROCZNICA OSWOBODZENIA KRAKOWA. We środę, dnia 31 bm., odbędzie się obchód rocznicy oswobodzenia Krakowa z pod panowania austrjackiego. Komitet zaprasza wszystkich uczestników przewrotu, aby we środę rano zebrali się w magistracie, celem odebrania odznak i wyruszenia następnie w pochodzie do kościoła Marjackiego na nabożeństwo. Po nabożeństwie tradycyjna zmiana warty przed główną strażnicą w Rynku.

UCZCZENIE ZAŁOŻYCIELA „GWIAZDY" LWOWSKIEJ W KRAKOWIE. W niedzielę w południe na cmentarzu Rakowickim u grobowca weteranów z roku 1830—1831 zebrało się mieszczaństwo krakowskie, zaproszone przez „Gwiazdę" lwowską, oraz delegacja „Gwiazdy" ze Lwowa ze sztandarem, w celu oddania hołdu spoczywającemu w tej mogile oficerowi wojsk polskich z roku 1831, ś. p. Mieczysławowi Darowskiemu, który był gorliwym opiekunem mieszczaństwa i młodzieży rzemieślniczej i przed 55 laty założył we Lwowie Stowarzyszenie „Gwiazda". Z okazji jubileuszu tego Stowarzyszenia dano wyraz pamięci i wdzięczności dla założyciela tej instytucji. Nad mogiłą przemówił imieniem mieszczaństwa krakowskiego inżynier Król, a następnie prezes lwowskiej „Gwiazdy", p. Antoni Lech, oddając w gorących słowach hołd pamięci wielkiego obywatela i szczerego demokraty. Mówca skreślił jego działalność od młodzieńczych lat, które spędził w Krakowie, następnie uwydatnił udział jego w walkach 1831 roku, przejścia roku 1846, pracę w roku 1848 i udział w powstaniu 1863 roku, wreszcie ostatnie lata jego działalności we Lwowie. W uroczystym tym akcie pietyzmu dla patrjoty polskiego wzięła też udział orkiestra Związku młodzieży rękodzielniczej i odegraniem kilku utworów narodowych przyczyniła się do wywołania jednolitego nastroju. W imieniu „Gwiazdy" lwowskiej złożyła delegacja wieniec. Pochylił się nad mogiłą sztandar „Gwiazdy" lwowskiej.

Z Krakowa udała się delegacja „Gwiazdy" do Rozwadowa, aby i tam złożyć hołd u trumny fundatorki „Gwiazdy", ś. p. Karoliny ks. Lubomirskiej.

OPÓŹNIENIE TRANSPORTÓW CUKRU DO KRAKOWA. Magistrat krakowski wpłacił tytułem zaliczki na podatek rządowy za cukier z kontyngentu październikowego kwotę 4 miljardów Mkp. Z powodu strajku kolejowego, w nadejściu transportów cukru do Krakowa zajdzie opóźnienie.

NOWY SYSTEM REGULOWANIA CEN PIECZYWA, MIĘSA I WĘDLIN. Jak się dowiadujemy, prezydjum miasta Krakowa nosi się z zamiarem wprowadzenia zmiany w dotychczasowym systemie normowania cen na pieczywo, mięso i wędliny. Według projektu, ma być zniesiona komisja cennikowa, a regulacja cen ma postępować automatycznie według specjalnego wskaźnika drożyźnianego. Regulacja taka ma być wzorowana na sytemie, przyjętym przez komisarjat rządu w Warszawie. Nowy projekt normowania cen ma być poddany pod dyskusję na najbliższem posiedzeniu miejskiej komisji cennikowej.

O DOSTAWĘ MĄKI DLA PIEKARNI. Wczoraj jawiła się w prezydjum miasta deputacja cechu piekarzy, która wskazała na olbrzymi wzrost cen mąki (50 procent) i zażądała odpowiedniego regulowania cen pieczywa. Ponieważ piekarze uskarżali się na bezprawne dyktowanie lichwiarskich cen przez młynarzy, wiceprezydent miasta Wielgus zwołał na dzień dzisiejszy zebranie młynarzy, celem omówienia sprawy dostaw mąki dla piekarni.

PODWYŻSZENIE TARYFY KOMINIARSKIEJ. Województwo krakowskie po wysłuchaniu opinji reprezentacji miasta Krakowa, Izby handlowej i przemysłowej oraz interesowanych stowarzyszeń, zezwoliło na podwyższenie z dniem 15 października 1923 roku obowiązującej dotychczas w poszczególnych dzielnicach miasta Krakowa taryfy opłat za czynności kominiarskie o dalsze 200 procent.

OTWARCIE NOWEJ WYSTAWY W SALONIE „AKROPOLIS". W niedzielę w południe odbyło się wobec licznego grona osób ze sfer artystycznych i miłośników sztuki w nowym lokalu przy ulicy Florjańskiej l. 28 otwarcie wystawy reprezentacyjnej znanej i cenionej artystki malarki Bronisławy Rychter-Janowskiej. Na wystawę tę złożyło się sześćdziesiąt zgórą obrazów tej artystki, owoc trzechletniej pracy, dający świadectwo szerokiego rozwoju i pogłębienia talentu, który w kilku umiłowanych dziedzinach złożył plon bardzo urozmaicony i wartościowy. Obok cyklu popularnych dworków, wystawiła p. Janowska szereg bardzo interesujących wnętrz z ciekawemi problemami oświetlenia, oraz szereg pejsażów, zbieranych w czasie podróży do Włoch i Sycylji, kilka motywów z polskiego wybrzeża morskiego, oraz duże obrazy: jeden, przedstawiający port w Syrakuzie przy wieczornem oświetleniu, drugi, pełen sentymentu pejsaż nocny, dopełniają całości wystawionego plonu.

Poza wystawą reprezentacyjną p. Janowskiej, w trzech pięknych salach nowego lokalu „Akropolisu" pomieszczono cykl interesujących obrazów J. Malczewskiego, Axentowicza, Fałata, Dębickiego, Zyg. Rozwadowskiego, Uziębły, Karszniewicza, Weissa, Grotta, Turka, Wodzinowskiego, Jacha, Wł. Tetmajera i innych. Obowiązki gospodarza sprawował na miejscu inicjator i organizator Spółki akcyjnej „Akropolis" dyrektor Modrycki.

STRASZNY WYPADEK AUTOMOBILOWY. — W niedzielę późnym wieczorem wracał z okolic Wieliczki do Krakowa samochodem dyrektor domu bankowego „Ripper i Spółka" p. Wawreczko z siostrą swoją, p. Gallową. Przed Wieliczką oddał p. Wawreczko kierownictwo samochodu szoferowi Woźnemu. Z powodu gęstej mgły szofer, nie widząc drogi, wjechał na szkarpę naprzeciw dworca kolejowego w Wieliczce, a chcąc się stamtąd wydostać, skręcił gwałtownie na prawo. W tej chwili samochód runął do fosy, przygniatając całym ciężarem szofera, który skonał na miejscu. Pomoc lekarza, którego sprowadzono na miejsce wypadku, okazała się spóźnioną. P. Wawreczko i p. Gallowa wyszli z wypadku bez szwanku.

ARESZTOWANIE FAŁSZERZY AKCYJ „CHYBIE". W związku z podaną przez nas wiadomością o pojawieniu się na giełdzie krakowskiej podrabianych akcyj cukrowni „Chybie", dowiadujemy się, że pod zarzutem tego oszustwa aresztowano Józefa Daniela Finklera, Markusa Agida recte Buchholca i Hermana Hassa false Borgera, wszystkich ze Lwowa. Podczas rewizji przy aresztowanych znaleziono 220 miljonów Mkp., pochodzących ze sprzedaży podrobionych akcyj, puszczonych w obieg z końcem września i początkiem października b. r. Szkoda, wyrządzona przez sprawców, wynosi przeszło pół miljarda Mkp.

WŁAMANIA. Onegdajszej nocy włamano się do sklepu cukierniczego Henryka Goldbergera przy ulicy Starowiślnej. Skradziono tam znaczną ilość czekolady, pomadek, sardynek, oraz dwa ubrania męskie, łącznej wartości 200 miljonów marek. Sprawcy dostali się do sklepu Goldbergera przez ogród i tu wycięli otwór w murze betonowym sklepu. Ponieważ w sklepie tym był pies „wilczur", przeto włamywacze ubezwładnili go, zawiązując mu łeb szmatą. Po splądrowaniu sklepu, opryszki zbiegli ze zrabowanym towarem.

W nocy z soboty na niedzielę włamano się do budynku Spółki stolarskiej przy ulicy Długiej 80, skąd skradziono dwa pasy transmisyjne, wartości kilkudziesięciu miljonów Mkp.

Do mieszkania p. Michała Gucwy przy ul. Groble l. 23 włamano się onegdaj i skradziono garderobę, wartości 50 miljonów Mkp.

Również tejsamej nocy włamano się do mieszkania p. Władysława Drzewowskiego przy ul. Dworskiej l. 4 po wyłamaniu krat w oknie i skradziono garderobę, wartości 40 miljonów Mkp.

Wreszcie włamano się do sklepu Ehrlicha przy ulicy Karmelickiej i po splądrowaniu magazynu skradziono olbrzymią ilość towaru, miljardowej wartości.

KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.

Z TOWARZYSTWA ETYCZNEGO. We wtorek, 30 bm., o godzinie 7 wieczorem w sali 39 Coll. Novum profesor dr Rubczyński zagai dyskusję na temat: „Ankieta religijna p. dra Dobrzyńskiej-Rybickiej i jej znaczenie dla celów Towarzystwa Etycznego". Goście mile widziani.

O MEDJACH I DUCHACH i o co dopiero odbytym, niesłychanie ciekawym międzynarodowym kongresie metapsychicznym w Warszawie wygłosi dzisiaj, to jest we wtorek, 30 bm., o godzinie 7 wieczorem prof. Henryk Gralski sprawozdanie w Kolegjum wykładów naukowych, Rynek główny, A—B, 39, II. piętro.

KURS RYBACKI urządza tymczasowy wydział Samorządowy we Lwowie w drugiej połowie listopada b. r. Kurs będzie trwał około tygodnia i obejmie wszystkie działy rybactwa (40 godzin wykład). Zgłoszenia przyjmuje sekretarz Tymczasowego Wydziału Samorządowego, Roman Kulczycki (Lwów, Kościuszki 9) do dnia 10 listopada b. r. Opłatę kursową, wynoszącą 300.000 Mkp. od osoby, należy wpłacać przy zgłoszeniu. Urzędnicy państwowi i samorządowi, oraz słuchacze wyższych uczelni, są zwolnieni od opłaty.

Z kraju i ze świata

POWRÓT PREZ. WOJCIECHOWSKIEGO DO WARSZAWY. Z Warszawy donoszą: Dnia 29 października o godz. 9 rano powrócił z Włocławka nadzwyczajnym pociągiem prezydent Rzeczypospolitej.

W SETNĄ ROCZNICĘ UWIĘZIENIA FILARETÓW. Z Wilna donoszą: W niedzielę dnia 28 bm. o godz. 9 rano odbyło się w Bazylice wileńskiej uroczyste nabożeństwo z okazji przypadającej w tym miesiącu setnej rocznicy uwięzienia filaretów. Po nabożeństwie wyruszył pochód, złożony z senatu uniwersytetu Stefana Batorego, kół naukowych, korporacyj akademickich ze sztandarami oraz wszystkich szkół średnich. Uroczystość została zakończona odśpiewaniem hymnu i pieśni filareckiej.

Z KOMITETU SPROWADZENIA ZWŁOK ANDRZEJA ZAMOYSKIEGO. W piątek, 26 bm., odbyło się w Warszawie pod przewodnictwem p. Marjana Dubieckiego z Krakowa posiedzenie komitetu obywatelskiego sprowadzenia zwłok Andrzeja Zamoyskiego. Na wniosek przewodniczącego uchwalono w zasadzie postawienie pomnika Andrzejowi Zamoyskiemu w Warszawie. Nadto wybrano specjalną komisję pod przewodnictwem J. A. Święcickiego, której zadaniem będzie wmurowanie tablicy pamiątkowej w domu, gdzie mieszkał Zamoyski (Nowy Świat 67). Uchwalono dalej przemianować ulicę Foksal na ulicę Zamoyskiego, oraz wydać broszurę pamiątkową z życiorysem Andrzeja Zamoyskiego i opisem żałobnego obchodu przewiezienia jego zwłok z Krakowa do Warszawy.

JUBILEUSZ POETY. Zdzisław Dębicki, redaktor „Tygodnika Ilustrowanego", obchodził w tych dniach 25-lecie swej pracy literackiej. Dla uczczenia jubilata wydawnictwo „Tygodnika Ilustrowanego" urządziło w sobotę zebranie towarzyskie, na którem przemawiali: Gustaw Wolff imieniem firmy Gebethnerów, senator Jabłonowski, poseł Władysław Rabski, A. Kraushar, redaktor Zygm. Wasilewski, profesor A. Szelągowski. Za przemówienia serdecznem słowem podziękował jubilat.

Czcigodnemu jubilatowi, z którego pracy i pióra „Nowa Reforma" niejednokrotnie korzystała, zasyłamy serdeczne „Ad multos annos"!

MIANOWANIA W WOJSKU. Zastępcą szefa departamentu przemysłu wojennego ministerstwa spraw wojskowych (którym jest pułkownik sztabu jeneralnego Włodzimierz Zagórski), został zamianowany ppłk. sztabu jeneralnego Eugenjusz Chibarski, absolwent kursu doszkolenia wyższej szkoły wojennej.

W miejsce zwolnionego do rezerwy ks. prałata Prądzyńskiego Witolda, został zamianowany proboszczem kościoła garnizonowego przy ulicy Długiej w Warszawie ks. ppłk. Kalinowski Wacław z kurji biskupiej, który obejmie urzędowanie w dniu 1 listopada b. r. Ks. Prądzyński został proboszczem nowokreowanej parafji św. Wawrzyńca na Woli.

PODWYŻSZENIE CENY DZIENNIKÓW. Warszawskie dzienniki, z powodu rosnących cen druku, papieru i t. d., podniosły cenę oddzielnych numerów na 15.000 Mkp.

CZWARTA KLASA NA POLSKICH KOLEJACH. Pisma warszawskie donoszą, że ministerstwo kolei rozważa sprawę wprowadzenia czwartej klasy ze względu na wysoką taryfę kolejową, która na razie uniemożliwia ludziom mniej zamożnym podróżowanie koleją. Ceny biletów do tej klasy mają być o jedną trzecią część niższe, aniżeli w klasie trzeciej.

PRZECIW ZNIESIENIU STUDJUM WETERYNARYJNEGO W WARSZAWIE ogłaszają protest słuchacze tej uczelni, motywując potrzebę utrzymania tej uczelni w stolicy państwa.

OKRADZENIE POSŁA. Z Warszawy donoszą: Poseł na Sejm, Andrzej Bratun, zamieszkały w hotelu „Pretorja", został niemal doszczętnie okradziony. Zabrano mu nietylko rzeczy, ale i posiadany przez niego rewolwer. Poseł zawiadomił o zuchwałej kradzieży policję, lecz na ślad sprawców nie natrafiono.

ZJAZD DELEGATÓW T. S. L. Delegatura okręgowa T. S. L. w Brzeszczach urządza I. zjazd okr.

delegatów Kół Towarzystwa Szkoły Ludowej z powiatu: chrzanowskiego, bialskiego, oświęcimskiego i pszczyńskiego, który odbędzie się w niedzielę, dnia 4 listopada b. r., o godzinie 10 przed południem w sali hotelu „Zator" w Oświęcimiu naprzeciw dworca kolejowego.

JAK SOWIETY OPIEKUJĄ SIĘ SZKOŁAMI. W ostatnim kwartale b. r. w Rosji sowieckiej uległo zamknięciu znowu 3.200 szkół początkowych, co zostało spowodowane zmniejszeniem budżetu komisarjatu oświaty na czwarty kwartał b. r. o 65 procent przez zarząd budżetowy komisarjatu skarbu. Kolegjum komisarjatu oświaty zgłosiło protest do rady komisarzy ludowych, wskazując, że stałe skreślenia preliminarzy budżetowych tego komisarjatu wywołały już w styczniu b. r. likwidację 45 procent sieci szkół początkowych w Rosji.

NAGRODA NOBLA. Akademja sztokholmska przyznała tegoroczną nagrodę imienia Nobla z zakresu chemji profesorowi uniwersytetu lipskiego, drowi Wilhelmowi Ostwaldowi. Dr Ostwald jest głośnym uczonym na polu chemji fizycznej.

WYPADEK ŁODZI PODWODNEJ. W kanale Panamskim łódź podwodna zderzyła się z parowcem. Łódź zatonęła, 5 osób brakuje.

STAN ATMOSFERY. W dniu wczorajszym depresja od dłuższego czasu trwająca, nad morzem Północnem pogłębiła się w godzinach popołudniowych. Poza tem żadna zasadnicza zmiana w rozkładzie ciśnień nie zaszła. Polska znajdowała się przeważnie pod wpływem obszernego wyżu barometrycznego, leżącego nad Europą wschodnią. — Wobec tego utrzymała się u nas nadal pogoda słoneczna i dość ciepła. Miejscami tylko utworzyła się mgła w godzinach porannych z powodu silnego wypromieniowania podczas nocy pogodnej. Temperatura rano wynosiła od 9°—10°, zaś w Małopolsce wschodniej osiągnęła 15°, a po południu 21° (Lwów). W innych dzielnicach nie przekraczała 17°. Opadów nie notowano przeważnie wcale. Znaczny spadek temperatury zaznaczył się w krajach Europy północnej (Skandynawja), gdzie notowano śnieg i mróz.

PROGNOZA NA WTOREK. Mglisto lub drobne opady, zwłaszcza w godzinach porannych, nieco chłodniej, wiatry zachodnie.

V. i VI. SYMFONJA BEETHOVENA wykonane zostaną przez orkiestrę Związku zawodowego muzyków polskich w niedzielę, dnia 11 listopada b. r., w Miejskim Teatrze im. Jul. Słowackiego. — Bilety są już do nabycia u J. Lipskiego, ul. Sławkowska l. 8.

TEATRY KRAKOWSKIE.

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO. Jutro w teatrze im. Słowackiego premjera najnowszej sztuki znanego u nas autora „Lilij" Ludwika Hieronima Morstina, występującego z utworem ideowym o tendencjach religijno-społecznych. Śmiałe postawienie problemu walki jednostki z tłumem, który nie da się powodować samej prawdzie i sprawiedliwości bez siły, czyni ze „Świętego" poniekąd sztukę aktualną w dzisiejszych czasach ewolucyj społecznych. Bohaterem „Świętego", obok postaci tytułowej, jest tłum, który w scenach zbiorowych odgrywa ważną rolę i tworzyć go będzie w naszej scenie ponad 100 osób. „Święty" otrzymał nowe kostjumy i dekoracje. „Święty" wypełni repertoar najbliższych dni świątecznych, których popołudniówki przeznaczono dla „Młynarza i jego córki" E. Raupacha.

TEATR OPERA I OPERETKA. Dzisiaj, we wtorek, 30 bm., i jutro, we środę, 31 bm., o godzinie 7.30 wieczorem znakomita operetka Hirscha pod tytułem: „Szalona Lola", która codziennie wypełnia salę teatru.

TEATR „BAGATELA". W dniu 1 listopada odbędą się w „Bagateli" dwa przedstawienia. Po południu o godzinie 4 po cenach zniżonych atrakcyjna sztuka Darja Niccodemiego „Nieprzyjaciółka" z pp. Sznage Andruszewską, Kozłowską, Hańską, Horecką, Brzeskim, Kwiatkowskim, Noskowskim, Nowakowskim, Zbuckim. Wieczorem po raz dwudziesty „Obłęd" Méré z pp. Grabowską, Frenklem, Sosnowskim.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO:

Wtorek, 30 b. m., po południu: „Cyd"; wieczorem: teatr zamknięty.
Środa, 31 b. m.: „Święty" (nowość).
Czwartek, 1 listopada, po południu: „Młynarz i jego córka"; wieczorem: „Święty".
Piątek, 2 listopada, po południu: „Młynarz i jego córka"; wieczorem: „Święty".
Sobota, 3 listopada: „Święty".
Niedziela, 4 listopada, po południu: „Młynarz i jego córka"; wieczorem: „Święty".

TEATR OPERA I OPERETKA.

Wtorek, 30 b. m.: „Szalona Lola".
Środa, 31 b. m.: „Szalona Lola".

TEATR „BAGATELA".

Wtorek, 30 b. m.: „Wicek i Wacek" (ceny zniżone). Początek o godzinie 6 wieczorem.
Środa, 31 b. m.: „Rozkosze przypadku".
Czwartek, 1 listopada, po południu: „Nieprzyjaciółka" (ceny zniżone); wieczorem: „Obłęd".
Piątek, 2 listopada: „Pokojówka szuka miejsca" (premjera).

KINOTEATR „REDUTA" (Lubicz 15):

Wtorek, 30 b. m.: „Królowa Nilu" (Kleopatra).

TEATR ŚWIETLNY „UCIECHA".

Wtorek, 29 b. m.: „Purpurowa miłość". Dramat miłości w 6 aktach.

Teatr m.: Opera i operetka

„SZALONA LOLA", operetka w 3 aktach Hugona Hirscha.

Produkcja operetkowa ostatniego dziesiątka lat wykazała tak znamienny pod względem artystycznym upadek tego rodzaju scenicznego, że każda nowość operetkowa z góry przyjmowaną jest z pewnym sceptycyzmem i niedowierzaniem. Tym razem sympatyczną jednak niespodziankę niesie wystawiona w sobotę operetka Hugona Hirscha. Nowy kompozytor, mający dotąd niezapisaną kartę na giełdzie kompozytorów operetkowych, umiał wyzwolić się w znacznej części z szablonu swoich kolegów i dał rzecz wcale nie banalną w opracowaniu muzyki. Niesie ona obok motywów szlachetniejszych w uwerturze i całej budowie dużo oryginalnych lekkich motywów, wyklucza w bardzo znacznej mierze akrobatykę taneczną i ansamblową i daje melodję czystą, lekką, szlachetną w formie i treści. Dopomagają mu do tego odpowiednio wybrane libretto, przerobione z jednej z komedyj Kadelberga, opowiadające o wybrykach szalonej Loli, pełnej temperamentu aktorki kabaretowej, która usidla pozornie starego kapitalistę, wnosząc zamieszanie w jego rodzinę i zięcia Hugona, posądzonego niesłusznie o amory do aktorki.

Doskonałe przygotowanie operetki pod względem zespołu i obsady podniosło jej wartości. Bohaterką wieczoru była p. Marja Szczęsna w roli szalonej Loli, rozwijająca niezwykły temperament w grze frywolnej, nie przekraczającej jednak granic estetyki scenicznej. Ładny i dobrze używany głos brzmiał bardzo efektownie, zręczne ruchy i lekkość w tańcach dopełniały dodatniego wrażenia całości, rekomendując p. Szczęsną jako doskonałą divę operetkową. Partner Loli, p. Sempoliński w roli zaambarasowanego małżonka, wywiązał się z zadania z nakładem pracy i scenicznego humoru. P. Ujhely godnie, jak zawsze, reprezentował czynnik groteskowy a p. Leszko była pełną temperamentu teściową, dając figurę arcyzabawną w ujęciu. Całości dopełniali w dobrze zgranym zespole pp. Karasiński, Bojnarowski i p. Kramusowa. Taneczne wkładki, przygotowane przez p. Wojnara były prawdziwą okrasą, zwłaszcza ślicznie odtańczony przez niego i p. Martównę walc w akcie drugim.

Batutę kapelmistrzowską dzierżył po raz pierwszy p. Adam Rapacki, wnuk mistrza Wincentego, znany publiczności krakowskiej z pobytu przed kilku laty na naszej scenie operetkowej. Debiut kapelmistrzowski młodego muzyka, dziedziczącego talent po ojcu i dziadku, wypadł doskonale. W prowadzeniu orkiestry widoczną była fachowa znajomość i duże poczucie muzykalności, ujawnione w doskonałej rytmice akompaniamentu orkiestralnego i sprawności chórów.

Operetka doznała bardzo życzliwego przyjęcia. wp.

Ze sportu

Kraków, 30 października.

CRACOVIA—WARTA 8:4 (1:1).

Jeden z najbardziej interesujących meczów w roku bieżącym. Niech żałują wszyscy, którzy z jakich bądź powodów na niego nie przybyli, lub go zlekceważyli. Gra ładna, prowadzona w tempie błyskawicznem, utrzymująca widza w napięciu od początku do końca gry. Obustronne ataki, zakończane bajecznemi sytuacjami podbramkowemi następowały jak obrazy w kalejdoskopie. Cracovia grała ładnie lecz niemniej ładnie grała Warta, a zwłaszcza napad jej. Swojemi błyskawicznemi atakami raz wraz zagrażał on bramce gospodarzom, a bramki, zdobyte przez Wartę, padły tylko dzięki przytomności i szybkiej decyzji napastników, którzy słabe momenty Przeworskiego natychmiast wykorzystywali. Słowem, Warta niedzielną grą swoją zyskała sobie ogólną sympatję i dowiodła, iż dosięgła ona wyżyn najlepszych drużyn krakowskich. Jej występy w Krakowie będą się cieszyły atrakcją, jak spotkania Wisły lub Pogoni z Cracovią. — Co do Cracovii, to zanotować należy dużą poprawę gry w napadzie. Chruściński wybija się na pierwszorzędnego napastnika, a gra skrzydeł, Szperlinga i Zimowskiego, nasunęła myśli, czy nie popełniono fałszywego pociągnięcia, nie wstawiając ich do reprezentacji Polski przeciw Szwecji. P. Kałuża miał dobry dzień. Do gry napadu nie dostroił się jeszcze p. Reyman, który jest za tchórzliwy i za powolny w napadzie. Pomoc i obrona — jak zwykle — dobre, zaś na conto p. Przeworskiego należy przypisać przynajmniej dwie bramki.

Pierwsza bramka padła w 7 m. i to dla Warty. Dla Cracovii wyrównał Gintel z wolnego w 32 m. Ten stan utrzymał się aż do pauzy. Po pauzie w 5 min. strzela Zimowski, piłkę odbija bramkarz Warty, a nadbiegający Szperling strzela nieuchronnie drugą bramkę. Lecz już w 2 min. Warta wyrównuje: strzela prawe skrzydło, Przeworski wypuszcza z rąk, a nadbiegający Staliński kopie w siatkę. W 11 min. strzela Chruściński z centry Zimowskiego trzecią bramkę dla Cracovii. Warta wyrównuje w 4 min. później. W 19 min. strzela Reyman czwartą dla Cracovii, w 22 min. Cikowski z dalekiego strzału piątą, a w 25 min. Chruściński z podania Kałuży szóstą bramkę. W 27 min. puszcza Przeworski piłkę, a Warta uzyskuje czwartą bramkę. W 33 min. strzela Kałuża siódmą, a w 44 uzyskuje Reyman z centry Szperlinga ósmą bramkę dla Cracovii. — Rogów 10:1 (5:1) dla Cracovii. — Sędzia p. Molkner naogół dobry.

WISŁA—OLSZA 2:0 (1:0).

Olsza jest drużyną naogół sympatyczną, lecz o grze jeszcze dosyć prymitywnej. Techniczne opanowanie piłki słabe, gry głową gracze dopiero się uczą, momentami pewne przebłyski kombinacji. Za to jest ona drużyną wysoce ambitnie i ofiarnie grającą, i prawdopodobnie ambicji tej zawdzięcza ona, iż stała się kandydatem do klasy A. W każdym razie, o ile drużyna ta wejdzie do klasy A., musi dużo jeszcze nad sobą popracować. — Wisła grała bez Wiśniewskiego, Kaczora, Markiewicza, Śliwy i Reymana I. Rogów 5:3 dla Wisły. Sędziował p. Seidner — dobrze.

Po rekonstrukcji

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 29 października.

Głównym tematem rozmów w kołach politycznych jest dokonana w sobotę **rekonstrukcja gabinetu**, która objęła jeszcze ministerstwo robót publicznych. Na czele tego resortu stanąć ma p. **Skulski**, który jako świeżo upieczony Piastowiec wzmocnić ma stanowisko tego stronnictwa w gabinecie.

Ze sfer, zbliżonych do rządu, dochodzi nas następująca ocena sytuacji:

Dotychczas rząd wykonywał „czarną robotę", dążąc do zrównoważenia budżetu. Musiało to nastąpić w drodze **radykalnych oszczędności**, co naturalnie naraziło gabinet na dużą niepopularność. Wprawdzie budżet przewiduje nadwyżkę, rząd jednak musi udowodnić, że potrafi gospodarzyć zgodnie z nakreślonym budżetem i że zdobędzie gwarancję otrzymania pożyczki zagranicznej. Przeprowadzona obecnie rekonstrukcja rządu daje rękojmię, że zamiary rządu **będą miały pomyślne rezultaty**.

Na zapytanie nasze, czy premjer Witos przy obecnym składzie gabinetu nie będzie przez prawicę majoryzowany, odpowiedziano nam, że premjer jest tak wielką indywidualnością, że wpływ jego na rząd będzie zawsze dominujący i **decyzja pozostanie w jego ręku**. Pozatem stronnictwa, wchodzące w skład obecnej większości, stoją na stanowisku wzajemnej lojalności a sporne kwestje, dotyczące reformy rolnej, **zostały już uzgodnione.**

Wręcz przeciwnego zdania jest opozycja. Do przeprowadzenia rekonstrukcji premjera Witosa zmusiły różne okoliczności. Przedewszystkiem więc **niezadowolenie wśród stronnictw większości z niektórych ministrów należało uśmierzyć od jednego zamachu.** Premjer Witos to uczynił, jednakże przy tej sposobności **pogrzebał reformę rolną** przez powołanie do rządu przedstawiciela obszarników pos. Chłapowskiego. Lewica w każdym razie nie podziela tych optymistycznych wywodów. Przedewszystkiem więc nie stawia indywidualności premjera tak wysoko i jest przekonana, że prawica będzie obecnie wywierać rozstrzygający wpływ na bieg spraw państwowych. Znaną jest **bezwzględność p. Korfantego,** który stojąc na stanowisku zastępcy p. Witosa, **zaćmi wkrótce autorytet premjera.** Sam pomysł rekonstrukcji gabinetu przypisuje lewica p. Witosowi. — W ten sposób utrzymał się przy władzy, która mu się dzięki niepowodzeniom na terenie międzynarodowym i w polityce wewnętrznej nagle z rąk zaczęła wymykać.



MINISTER DMOWSKI U PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ.

Warszawa, 29 października (Tel. wł.) Dziś przyjął prezydent Rzeczypospolitej Wojciechowski ministra **Dmowskiego, z którym konferował w sprawach związanych z polityką zagraniczną.**

OBJĘCIE URZĘDOWANIA PRZEZ NOWYCH MINISTRÓW.

Warszawa, 29 października (PAT). Wiceprezydent ministrów **p. Korfanty** przybył tu dzisiaj i natychmiast objął urzędowanie w gmachu prezydjum rady ministrów.

Warszawa, 29 października (PAT). Minister spraw zagranicznych **Dmowski** objął dziś urzędowanie.

ZAPRZYSIĘŻENIE MINISTRÓW.

Warszawa, 29 października (Tel. wł.) Jutro o godz. 12 w południe odbędzie się w Belwederze **zaprzysiężenie nowych ministrów.**

ZMIANY W BUDŻECIE.

Warszawa, 29 października (Tel. wł.) Niedzielną uchwałą Rady ministrów ustalone **cyfry budżet na r. 1924** uległy następującej zmianie:

Dochody zwyczajne preliminowane są w kwocie 913,413.001, dochody nadzwyczajne 198.956.311 czyli razem 1.112,369.312 złp.; wydatki zwyczajne 957,406.416, wydatki nadzwyczajne 131.183.200 czyli razem 1.088,589.016 złp. Nadwyżka wobec tego wynosi 23,779.096 złp. czyli franków szwajc.

Zaznaczyć należy, że w ciągu dnia dzisiejszego powiększony został budżet wydatków na oświatę z 70 na 105 mil. złp., a to z uwagi na to, że minister Grabski uzależnił swój udział w gabinecie od **lepszego uposażenia swego resortu.** Budżet ministerstwa spraw wojskowych wynosi około 436 mil. złp.

UWOLNIENIE 40 URZĘDNIKÓW.

Warszawa, 29 października (Tel. wł.) Dziś w ministerstwie spraw zagranicznych otrzymało dymisję około **40 urzędników,** którzy bądźto bawili na przymusowych urlopach, bądźto z powodu swych przekonań politycznych oczekiwali dymisji z dnia na dzień.

RUGI W URZĘDZIE EMIGRACYJNYM.

Z Warszawy donoszą:

Dnia 27 bm. minister pracy i opieki społ. p. Smólski, udzielił dymisji wicedyrektorowi urzędu emigracyjnego p. Bolesławowi Nakoniecznikoff'owi, na podstawie 116 art. ustawy urzędniczej (bez podania motywu). Tego samego dnia podpisano również dymisję dyrektora urzędu emigracyjnego p. Stanisława Gawrońskiego. — Dyrektorem urzędu ma zostać p. Daszkiewicz.

PEŁNOMOCNICTWA MIN. KIERNIKA.

Warszawa, 29 października (Tel. wł.) Jak się dowiadujemy, Rada ministrów uchwaliła udzielić ministrowi Kiernikowi **pełnomocnictw** w sprawach związanych z likwidacją obecnego strajku i utrzymaniem porządku i bezpieczeństwa w kraju. Wedle otrzymanych przez nas informacyj, pełnomocnictwa te ograniczają się na razie do zarządzeń administracyjnych.

NA DRODZE DO LIKWIDACJI STRAJKU.

Warszawa, 29 października (PAT). Na podstawie szczegółowych doniesień z różnych stron kraju stwierdzić należy, że **strajk maszynistów kolejowych wstąpił w okres powolnej ale stanowczej likwidacji.** W ciągu ostatnich 24 godzin nie ujawniło się żadne nowe ognisko strajku. We wszystkich parowozowniach personal **zaczyna powracać dobrowolnie do pracy.**

Warszawa, 29 października (PAT). W częściowym strajku pocztowców położenie **polepsza się.** Połączenia telefoniczne i telegraficzne są czynne. Ambulansy w pociągach uruchomionych funguja należycie. Służbę doręczania zorganizowano we wszystkich nielicznych okręgach strajkowych. Częściowy strajk nie zatamował życia gospodarczego.

MARSZAŁEK SEJMU ŚLĄSKIEGO.

Na ostatniem posiedzeniu Sejmu śląskiego marszałkiem Sejmu wybrano ponownie p. Konstantego Wolnego. Na 41 głosujących za Wolnym padło 37 głosów, kartki oddano puste. Poseł Wolny wybór przyjął.

ODROCZENIE KONGRESU P. P. S.

Warszawa, 29 października (Tel. wł.) Dziś w południe obradował Centralny Komitet Wykonawczy P. P. S. Z powodu trudności komunikacyjnych uchwalono zapowiedziany na dzień 1 listopada kongres partji **odroczyć na czas nieograniczony.**

KONFERENCJE POLSKO-ROSYJSKIE.

Warszawa, 29 października (AW). Wczoraj wiceminister spraw zagranicznych p. M. Seyda przyjął p. Kopfa, członka „Narkomindiełu", któremu towarzyszył poseł Oboleńskij. W godzinnej konferencji stwierdziły obie strony **zdecydowane pokojowe tendencje obu państw.** — Poczem omawiały **sprawy, związane z wykończeniem traktatu ryskiego.** Dalsze konferencje szczegółowe odbędą się między p. Kopfem, a przybyłym z Moskwy posłem Knollem.

Zarządzenia jen. Müllera

ZAWIESZENIE DZIAŁALNOŚCI SEJMU. — ZWOLNIENIE MINISTRÓW.

Drezno, 29 października (PAT). Wojskowa komenda okręgowa ogłosiła następujące zarządzenie:

Na mocy władzy wykonawczej zarządzam: Aż do zwołania Sejmu przez komisarza państwowego mianowanego przez kanclerza Rzeszy, **nie odbędzie się sesja Sejmu.**

Podpisano: **Mueller,** generał porucznik.

Drezno, 29 października (PAT). Biuro prasowe saskiej kancelarji państwowej podaje urzędowo:

Ministrowie sascy otrzymali dziś w południe rozporządzenie nowego komisarza państwowego, dra Heinzego, zawiadamiającego, że **zostają zwolnieni z urzędu.**

Rząd saski zaprotestował przeciw temu aktowi u rządu Rzeszy i zażądał natychmiastowego zwołania Rady państwa. Oprócz tego rząd saski będzie się starał o zwołanie **konferencji prezydentów ministrów** poszczególnych krajów.

SPRAWA ROZSZERZENIA STREFY WÓD TERYTORJALNYCH.

Londyn, 29 października (PAT Konferencja imperjum omawiać będzie w ciągu bieżącego tygodnia **propozycję Stanów Zjednoczonych rozszerzenia strefy wód terytorjalnych do 12 mil.** Ze źródeł rządowych zaprzeczają, jakoby rząd angielski skłaniał się porzucić zasadę trzymilowego pasa wód terytorjalnych. Niemniej jednak **rząd angielski dążyć będzie do kompromisowego rozwiązania spraw związanych z amerykańską ustawą prohibicyjną.**

STAN ZDROWIA BONARA LAWA.

Londyn, 29 października (PAT). Stan zdrowia **Bonara Lawa dotychczas nie polepszył się.**

Dział ekonomiczny

* **ROZSZERZENIE KOMPETENCJI WŁADZ CELNYCH II INSTANCJI.** Weszło w życie rozporządzenie ministra skarbu w sprawie rozszerzenia kompetencji władz celnych II instancji. Rozporządzenie ma na celu uproszczenie i przyspieszenie toku urzędowania władz celnych.

Władze celne II instancji będą obecnie załatwiały we właściwym zakresie między innymi następujące sprawy: 1) przewóz towarów drogami ubocznemi, 2) przewóz towarów przez linję celną w porze nocnej; 3) zwrot różnicy należności celnych, wynikającej z omyłki rachunkowej, bez względu na wysokość przypadającej do zwrotu kwoty; 4) zwrot różnicy należności celnych, wynikającej wskutek niewątpliwej pomyłki taryfowej do wysokości 1000 mk. w złocie; 5) zwalnianie od cła krajowych przesyłek, zwróconych z zagranicy, bez względu na ilość przypadających należności celnych, o ile przesyłki te nie były zagranicą w wolnym obrocie i zostały zwrócone w ustalonym terminie.

* **NIELEGALNY WYWÓZ NIEROGACIZNY.** Mimo wydanego ostatnio przez rząd zakazu wywozu z granic państwa produktów pierwszej potrzeby, w województwie lubelskiem, jak donosi „Głos lubelski", na licznych stacjach ładowane są wielowagonowe transporty nierogacizny i bydła. Dla ułatwienia kontroli władzom istnieje przepis o posiadaniu dla każdej sztuki paszportu zwierzęcego, wydawanego w gminach, skąd sztuka pochodzi. Komitety dzielnicowe stwierdzają, że w wielu gminach podobno są wydawane masowo i bezkontrolnie handlarzom takie paszporty.

* **NIERUCHOMOŚCI W AUSTRJI I OBYWATELE POLSCY.** Dotychczas nabywanie nieruchomości w Austrji przez obywateli polskich napotykało na trudności natury prawnej, wynikające z austrjackiego kodeksu cywilnego. Wobec tego, że w umowie handlowej polsko-austrjackiej przewidziane jest traktowanie obywateli polskich, nabywających nieruchomości w Austrji i odwrotnie, z jak najdalej idącą życzliwością, obecnie wyższy sąd w Wiedniu przyznał obywatelom polskim prawo nabywania nieruchomości w Austrji. Wobec tego zarządzenia, Polacy będą traktowani narówni z obywatelami austrjackimi.

* **LIKWIDACJA BANKU AUSTRO-WĘGIERSKIEGO.** Akcjonarjusze banku austro-węgierskiego będą do dnia 1 listopada b. r. mogli wymienić akcje tego banku narodowego, przyczem za cztery akcje banku austro-węgierskiego otrzymają jedną akcję banku narodowego.

LWOWSKA GIEŁDA ZBOŻOWA z 29 października). Pszenica 3,100.000—3,200.000; żyto 2 miljony 100 tysięcy do 2,200.000; jęczmień 1,800.000—2,000.000; owies 1,500.000—1,600.000; fasola biała 1,000.000—1,100.000.

Na giełdzie ruch słaby. Obroty minimalne. Transakcje w fasoli, zresztą bez obrotów. Zastój w transakcjach, spowodowany strajkiem kolejowym. Podaż obfita. Tendencja zwyżkowa utrzymuje się nadal. Usposobienie rezerwowane.

Wiadomości giełdowe

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Na rynku akcyjnym ruch duży, przy tendencji jednak niewiele na korzyść zmienianej. Brak gotówki paraliżuje rozwinięcie się kursów, więc robiono po cenach przeważnie nieznacznie wyższych, względnie utrzymanych, mimo, że w Warszawie tendencja zwyżkowa. To też różnica w niektórych papierach znaczna.

Dewizami obracano niewiele, również z powodu braku gotówki przy tendencji słabszej w stosunku do obu poprzednich dni niegiełdowych, w ciągu których waluty były mocniejsze, niż w piątek. (W niedzielę dolary robiono po 2,400.000, wczoraj po 2,100.000). W obrotach międzybankowych robiono: franki francuskie 62.000—62.500; N. Jork 2,100.000; Londyn 9,650.000; Zurych 375.000—368.000; Paryż 65.000—63.000; Wiedeń 29.5—28.

Na pogiełdzie: Gazy 14,000.000—13.500.000; Jaworzno drobne 12,500.000—13,000.000, grube 13,000.000; pro ultimo 13,000.000; Chybi 3.100.000-3,200.000; Silesia 2,150.000—2,300.000; Len 330 tysięcy; Lokomotywy żądano 180.000.

CEDUŁA KURSOWA

giełdy krakowskiej

z dnia 29 października 1923 r.

	W tysiącach marek pol.	
	Marowano–żądano	Transakcje
Akcje bankowe:		
Pol. Bank przem. . . .	190—230	194—222.5
Bank Małopolski	550—630	560—600
Ziem. Bank kred. . . .	50—70	57—60
Powsz. Bank kred. . . .	20—30	25
Bank Komercjalny . . .	25—35	
Bank zw. sp. zar. . . .	500—550	530
Akcje Tow. handlowych:		
Pol. Tow. handlowe . .	175—200	194—200
Impex	6.5—8	6.8—7.65
Pharma	150—200	180—190
Bracia Rolniccy	120—150	130—140
Polski Glob	18—23	19
Żegluga Polska	25—35	30—33
Akcje Tow. przemysłowych:		
Zieleniewski	6300—6800	640[illegible]—6750
Cegielski	350—400	350—370
Parowozy	130—180	145—160
Automotor	80—110	90—100
Trzebinia	240—280	260—250
Pocisk	160—180	
Górka	5800—6500	6100—6200
Siersza	4500—5200	4700—5[illegible]00
Tepege	2400—2800	2500—2700
Polska Nafta	120—150	140—150
Pokucie	210—220	175—210
Oikos	1700—2200	1700—2200
Strug	280—320	
Syndykat koszyk. . . .	110—160	125—150
Tłuszcze Trzebinia . . .	1100—1400	1250
Krakus	27[illegible]—320	290—300
Chodorów	1700—2000	1875—1950
Ćmielów	350—400	390—400
Elektrownia Siersza . .	100—150	115—130
Niemojowski	230—280	240
Kapelusze Myślenice . .	100—130	

GIEŁDA WARSZAWSKA z 29 października. PAT. **Akcje:** (Cyfry w tysiącach marek polskich). Bank dyskontowy Warszawa 2.500-2.700; Bank dla handlu i przemysłu Warszawa 300—450—475—470—, drobne 480; Bank kredytowy Warszawa 200—225; Bank zjednoczonych ziem polskich 350—385; Bank handlowy Poznań 350; Bank współdzielczy 500; Bank przemysłowy Lwów 205—300—250; Bank zachodni 1.400—1.450—1.400; Bank związku spółek zarobkowych 600—700; Bank związku ziemian 80; Cerata 75—65—70; Puls 150—145—155; Wildt 200—170; Cukier Warszawa 4.200—3.200—3.600; Częstocice 15.000—17.500—15.000—18.000; Firley 255—240—260; Drzewny przemysł 100—115—110; Cegielski 440—600—535; Modrzejów 3.200—4.100—3.800; Orthwein 150—160—150; Rudzki 1.575—1.670—1.625—1.950, drobne 1.600-2.200-1.950; Ursus 360—375—360; Parowozy 200—170—180; Zawiercie 190.000—220.000; Żegluga 40—44; Elektryczność 230; Spirytus 700—1.100—950; Polska nafta 150—180—170; Lenartowicz 38—42½—40; Siła i Światło 325—330—310; Ćmielów 475—500; Norblin 400—460—440—500, drobne 520—600; TPG 3.500; Belpol [illegible]; Kabel 200—195—210, PTE 130—127½; Unia 2.000—2.600; Sole potasowe 1.800—2.500; Kijewski 810—900; Czersk 525—500, III. emisja 400—325; Gosławice 750—850—825; Michałów 500—450—475; Łazy 70—80; Węgiel 4.000—3.650—3.300—3.400—3.325—3.500—3.450 drobne 4.300—3.500; Lilpop 360—305—315; Ostrowiec 6.000—7.600—7.200; Ron Zieliński 380—430, IV. em. 330; Starachowice 1.950—1.590—1.800; Pocisk 330—315—350; Zieleniewski 7.200—7.400; Żyrardów 212.500 150.000—170.000; Borkowski 235—270—260; Jabłkowscy 75—63—65; Polbal 50; Haberbusch 3.000—4.300—3.500; Nobel 600—700—650; Pustelnik 310—340—325, Chodorów 1.900—2.000—2.100; Spiess 400—550—500; Polski przemysł naftowy 430—460; Skóry 65; Zachodnie Towarzystwo dla handlu 80—75—90; Klucze 325—315—350; Strem 7.500—8.500; Konopie 280—240 250; Polski Lloyd 60; Korki 65—70—61½; Fitzner 2.400; Syndykat rolniczy 725.

Waluty: Dolary Stanów Zjednoczonych 1,650.000, sprzedaż 1,656.000, kupno 1.624; Funty angielskie 7,200.000; Frank złoty w kupnie 318.000; Pożyczka złota 1.225.000; Bony złote wszystkie serje 2.070.000—2,225.000—1.350.000—1.325.000.

Czeki: Belgja 84.500—84.000, sprzedaż 84.800, kupno 83.200; Berlin 0.00001; Londyn 7,423.000—7,395.000 sprzedaż 7,470.000, kupno 7.320.000; N. Jork 1.650.000—1,640.000, sprzedaż 1,656.000, kupno 1.624.000; Holandja —.—; Praga 48.550—47.500; Paryż 98.000, sprzedaż 98.900, kupno 97.100; Szwajcarja 300.000—285.000, sprzedaż 288.000, kupno 282.000; Wiedeń 23.25, sprzedaż 23.50, kupno 23.00; Włochy 75.500—74.750.

GIEŁDA LWOWSKA z 29 października. PAT. Akcyjny Bank hipoteczny 375—400; Bank Małopolski 600; Powszechny Bank kredytowy 23—28; Polski bank przemysłowy 215—235; Ziemski bank kredytowy 51—53; Chodorów 2.045—2.100; Cegielski 350—380; Ćmielów 400—410; Gałota 56—59; Oikos 1.800—2.000; Parowozy 120—140; Pezet 80—90; Polska Nafta 135—145; Polskie Towarzystwo budowlane 72—80; Rakszawa 3.200—3.400; Siersza elektr. 80; Tesp. 2.050—2.100; Zieleniewski 6.050—6.100; Niemojowski 170—175.

GIEŁDA SZWAJCARSKA z 29 października. PAT. (Zamknięcie giełdy). Berlin 0.000000007; Holandja 218½; Nowy Jork 561; Londyn 2525; Paryż 33.80, Medjolan 25.25; Praga 16.42½. Budapeszt 003; Bukareszt 2.65; Belgrad 6.50; Sofja 5.27; Warszawa 00063; Wiedeń 00078¾; austrjacka korona stemplowana 660.79.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI

KAPELUSZE DAMSKIE
ze skóry, ceraty, aksamitu, z własnych i powierzonych materjałów

PRACOWNIA KAPELUSZY
HELENY POPIEL
Kraków, Florjańska 3, oficyna.

WSTĄŻKI, FANTAZJE
Ceny niskie! Ceny niskie!

Wypożyczalnia książek
„KULTURA“
w Krakowie, przy ul. Szpitalnej 9 (wejście od ul. św. Tomasza) poleca beletrystykę polską, francuską, niemiecką i angielską. Osobny dział naukowy dla młodzieży szkolnej. Wszelkie nowości stale na składzie. Warunki abonamentowe nader korzystne.
2383 1 0

Jadalnie, sypialnie używane, kupuję. Płacę najwyższe ceny. Skład mebli Wetsteina, Kraków, Mały Rynek L. 4. 2392 1 2

Sprzedam
większą partję **torebek na próbki bez wartości** (różnych rodzai i formatów) i sygnatur do worków. Zgłoszenia pod „Torebki“ do administracji „Nowej Reformy“.
2302 19 0

FUTRA
najgustowniejsze, solidnie wykonane we własnych pracowniach, w niezwykle wielkim wyborze, po cenach konkurencyjnych
poleca firma: **ANTONIEGO TRĄBKI SYN, KRAKÓW** poleca firma:
ULICA SZEWSKA L. 12.
2394 1 5

Kupuję papiery stare, zapisane i gazety, każdą ilość, płacąc najwyższe ceny. Rosenfeld, Kraków, plac Szczepański 9, sklep galanteryjny. 2293 5 10

Do wynajęcia
piwnica na owoce, ziemniaki
Ul. św. Jana 26.
2382 4 0

Buchalterję poprowadzę w godzinach popołudniowych, obejmę kierownictwo tego działu, wykonuję bilanse, zakładam książki, przeprowadzę szkontrum i t. p. Zgłoszenia pod „Buchalter“ do administracji „Nowej Reformy“. 1850

KSIĘGARNIA
I SPRZEDAŻ GAZET
„RUCH“ S. A.
KRAKÓW, SZCZEPAŃSKA 9
TELEFON Nr 369.

DRUKARNIA LITERACKA
w Krakowie
ul. Jagiellońska 10, tel. 401
przyjmuje
wszelkie roboty, wchodzące w zakres sztuki drukarskiej.
Maszyny pospieszne i rotacyjne.

Poważny browar i fabryka słodu na Pomorzu
poszukuje za wysokiem wynagrodzeniem do wstąpienia natychmiast lub od 1 stycznia 1924 r.
samodzielnego kierownika technicznego
z fachowem wykształceniem i długoletnią praktyką, obznajmionego dokładnie z wyrobem piwa jasnego i ciemnego, jakoteż słodu. 2375 3 3
Kandydaci, którzy wykazać się mogą pierwszorzędnemi referencjami i świadectwami, zechcą złożyć oferty z podaniem życiorysu pod „Browar 7197“ do Tow. akcyjnego „Reklama Polska“, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 6. Dyskrecja zapewniona.

H. CEGIELSKI
Tow. akc. w Poznaniu

zawiadamia swych akcjonarjuszów, że w dniu 19 listopada 1923 r., o godz. 11-tej przed poł. odbędzie się w sali posiedzeń Banku Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu, plac Wolności 15

NADZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE

którego porządek obrad zawiera między innemi podwyżkę kapitału zakładowego do 6 miljardów 300 miljonów mkp, przez wydanie nowych akcyj bezimiennych w wysokości 1.200,000.000 mkp., oraz nowych akcyj uprzywilejowanych w wysokości 300 miljonów mkp.

Do udziału w Walnem Zebraniu uprawnieni są tylko ci akcjonarjusze, którzy wypełnią następujące warunki:

a) złożą najpóźniej w dniu 11-tym przed Walnem Zebraniem, a więc najpóźniej 8 listopada 1923 r. wykaz numerów akcyj mających brać udział w Walnem Zebraniu, oraz płaszcze akcyj, zgłoszonych w Centrali Banku Związku Spółek Zarobkowych, lub jego Oddziałach miejscowych w Poznaniu, albo też u notarjusza polskiego, lub też w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej, o ile już nie są w tych miejscach złożone.

Kwity depozytalne Banku Związku Spółek Zarobkowych lub jego wyżej wymienionych oddziałów, notarjusza, lub Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej zawierać muszą zapewnienie, że złożone akcje pozostaną u notarjusza, odnośnie w podanych wyżej miejscach depozytowych do końca Walnego Zebrania.

b) Oddadzą te kwity depozytalne w Centrali Banku Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu czwartego dnia przed Walnem Zebraniem, a więc najpóźniej 15 listopada 1923 r. Na mocy kwitów depozytalnych wystawia Bank Związku Spółek Zarobkowych uprawnionym karty wstępu, na których podaną będzie wysokość kapitału akcyjnego przez deponenta reprezentowanego, oraz ilość głosów.

Poznań, dnia 13 października 1923 r. 2398 1 2

MAŁOPOLSKI ZAKŁAD ODZIEŻY
Podgórze, ul. Nadwiślańska L. 16 — Filja: ulica Szczepańska L. 3

poleca

DZIAŁ I.	DZIAŁ II.	DZIAŁ III.	DZIAŁ IV.
WEŁNY na ubrania męskie, na kostjumy i suknie damskie, na ubranka dziecięce. **SUKNA DAMSKIE** w różnych kolorach. **PÓŁ WEŁNY.**	**PŁOTNA** na bieliznę i prześcieradła. **ZEFIRY** na koszule, bluzki i fartuchy. **RĘCZNIKI** z metra i odpasowane. **DYMKI** na bieliznę i pościel. **MARKIZETY** gładkie i kolorowe. **KLOTY.**	**UBRANIA** męskie i chłopięce z własnych fabryk konfekcyjnych.	**OBUWIE** męskie, damskie i dziecięce, boksowe, chewro i lakierowe. 810 Magazyny otwarte od g. 8 rano do 6 wieczór bez przerwy.

Baczność! **DARMO** Baczność!
MILJARD MAREK N.
dodajemy w bieżącym miesiącu do każdej zakupionej u nas nowej
MASZYNY DO PISANIA
„ROYAL“
Kraków, ul. Florjańska 49
2350 3 3 Telefon 1577

NIEMIECKA KORESPONDENCJA HANDLOWA
dla Polaków — opracowana przez Juljusza Ippoldta i A. Żabińskiego. 2207 7 20
Skład główny w księgarni Gebethnera i Wolffa w Krakowie.

REKLAMY
do wszystkich wagonów polskich kolei państwowych
na wszystkie dworce kolejowe
do wszystkich pism krajowych i zagranicznych
przyjmuje 2075
Polskie Tow. księgarni kolejowych
„RUCH“ S. A.
Kraków, ulica Szczepańska L. 9.

Kapelusze damskie
filcowe, aksamitne, skórzane i pilśniowe, podług ostatnich modeli paryskich
poleca: 2205
Fabryka kapeluszy I. Kacew
Warszawa, Nalewki 2-a, pasaż Simonsa, sklep Nr 60-61.

FUTRA — SERDAKI
według najnowszych żurnali, wykonuje z własnych i dostarczonych materjałów firma
Sznajdrowicz
Kraków Rynek 29

PRZEWODNIK PO KRAKOWIE

Zakłady wodolecznicze.
Sanatorjum i Zakład wodoleczniczy Dra Kupczyka
Kraków, ul. Szujskiego 11
Telefon 1295.
Wodolecznictwo, kąpiele kwasowęglowe, elektryczne, lampa kwarcowa, djeta.
Choroby układu nerwowego, żołądka i kiszek, serca, cukrzyca i reumatyzm.

Zakłady kosmetyczne.
Zakład kosmetyczno - fryzjerski
Fr. Budziaszek
Kraków, ul. Grodzka 3, I. p.
kupuje obcięte włosy i wyczeszki.

Składy fortepianów.
Największy w Małopolsce
skład fortepianów Heleny Smolarskiej
ul. Szewska 9, I. p.
wyłączne zastępstwo firm światowej sławy
jak:
Bechstein
Blüthner
Bösendorfer
Ehrbar
Förster
Seiler
Schweighofer
Steinweg
Quandt
Wirth
Zawsze na składzie instrumenta używane.
Fisharmonje: Kotykiewicza i Mannborga.
Telefon 4365 lub 1005.

Obuwie.
Stanisław Hachaj
ul. św. Tomasza l. 9.
Magazyn i pracownia obuwia damskiego, męskiego i dziecięcego.
Najnowsze fasony angielskie, francuskie, warszawskie, stale na składzie w wielkim wyborze.

OBUWIE
po bardzo przystępnych cenach poleca znana solidna firma:
GIZELA BRAND
Kraków, ul. Starowiślna L. 6.

Kawiarnie.
Kawiarnia „Podhalanka“
Kraków, ul. św. Marka 23
wydaje śniadania, obiady i kolacje.
Potrawy na maśle. Ceny niskie.

Rewizja losów.
Biuro rewizji losów przy Domu informacyjnym Eibenschütz, Rynek 8.

Wawel i muzea.
Zamek królewski na Wawelu zwiedzać można od godziny 9 do zmroku. (Zarząd Zamku królewskiego tel. 1262). **Groby królewskie, grób Mickiewicza i skarbiec w katedrze na Wawelu** zwiedzać można w dnie powszednie o godzinie 10, w niedzielę i święta po nabożeństwach. **Groby zasłużonych w krypcie na Skałce, grób Skargi w kościele św. Piotra, oraz skarbiec N. P. Marji** zwiedzać można w chwilach wolnych od nabożeństw, za zgłoszeniem się do zakrystji. **Muzeum Narodowe,** Sukiennice, tel. 168, otwarte jest codziennie od godz. 10—2. **Muzeum im. Eryka hr. Czapskiego, ul. Wolska 10,** wraz z lapidarjum, otwarte z wyjątkiem wtorków i piątków codziennie od godz. 10—2. **Dom i muzeum Jana Matejki,** ul. Florjańska 41, dzieła i zbiory mistrza, otwarte codziennie od 10—2. **Barbakan czyli t. zw. Rondel bramy Florjańskiej,** zabytek architektury z końca XV i XVI w., w lecie otwarty przez cały dzień, w miesiącach zimowych za zgłoszeniem się w kancelarji (najmniej 5 osób). **Wieża Marjacka** w lecie otwarta codziennie od godz. 10—12, w miesiącach zimowych za zgłoszeniem się w kasie muzealnej w Sukiennicach. **Muzeum Czartoryskich,** Pijarska 6, otwarte dla zwiedzających we wtorki i piątki od godz. 9—1 w południe, o ile w te dni nie przypadną święta. **Miejskie Muzeum przemysłowe,** Smoleńsk 9, tel. 1339, otwarte od 10—1. **Muzeum etnograficzne,** na Wawelu otwarte codziennie. **Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych,** pl. Szczepański 1, tel. 8, otwarta codziennie od godz. 10—4. **Wystawa przemysłu polskiego Ligi pomocy przemysłowej** ul. Straszewskiego 28, wstęp wolny od godz. 9—1 i od 3—6.

Władze:
Województwo ul. Basztowa L. 26, tel. 1141; godz. przyjęć: wojewoda od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Starostwo krakowskie,** ul. Starowiślna L. 13, tel. 3554; godziny przyjęć: starosta od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Magistrat,** plac WW. Świętych L. 3, tel. 46; godz. przyjęć w prezydjum miasta: od 12—2 z wyjątkiem niedziel i świąt; godziny urzędowe od 8—2. **Dyrekcja kolei państwowych,** plac Matejki L. 12, telefon 2458; godziny przyjęć: prezes dyrekcji od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3 z wyjątkiem niedziel i świąt. **Dyrekcja policji,** ul. Krupnicza L. 34, telefon 458; godziny urzędowe: od 8—3. **Izba skarbowa** (władza skarbowa II instancji na województwo krakowskie) ul. Helclów L. 2, II p., telefon Nr 225. Prezes izby przyjmuje strony codziennie od godziny 12—1 z wyjątkiem niedziel i świąt; w biurach godziny dla stron od 11—1.

Magazyny mebli.
Magazyn mebli
Beera Honigwachsa
3 Kraków ulica św. Krzyża 3
sprzedaje najtaniej meble wszelkiego rodzaju.

MEBLE
pokojowe, salonowe, biurowe i gięte
po cenach konkurencyjnych:
Magazyn mebli F. Honigwachs i J. Langer
3 Kraków, ul. Sienna 3
Tamże plusze!

M. BARDACH
zakład tapicerski
Kraków, ul. Florjańska 16
poleca
wszelkie meble tapicerskie gotowe i na zamówienia.
Ceny przystępne.

OTOMANY
garnitury salonowe, kanapki rozkładane, wózki dziecięce, sprzedaje tanio; przyjmuje wszelkie przeróbki, **Piechowicz, ul. Mikołajska 7.**

Zakład tapicersko - dekoracyjny
magazyn mebli i wyrób kołder watowych na wełnie i puchu
Antoni Rybiński
Kraków, Sławkowska 21.

Wózki.
Wózki dziecięce
własnego wyrobu, solidnie wykonane i łóżka studenckie — sprzedaje **Ślusarnia W. Gołębiowskiego** Kraków, ul. św. Tomasza 17.

Biura kupna i sprzedaży.
„Uczciwość“ Biuro kupna i sprzedaży kamienic, realności, folwarków sprzedaje i przyjmuje do kupna. Podwale 3, obok poczty.

Bielizna.
Hugo Weinmann
ul. Starowiślna L. 6
poleca dla P. T. Panów wykwintną bieliznę i obuwie. Ceny reklamowe.

Zakłady złotnicze.
Spółka złotnicza
Kraków, ul. Bajska 4
kupuje stare, używane, sztuczne zęby, złoto i srebro. Wykonuje biżuterje na żądanie w 24 godzinach.

ZĘBY SZTUCZNE
brylanty, złoto srebro, platynę kupuję, płacą za ząb od 150.000 mkp., szczęki do 5 milj.
Zegarmistrz Landau
Kraków, ul. Sienna 17.

Zakłady optyczne.
Optyk i mechanik
Teodor Tomaszkiewicz
Kraków, Florjańska 30
wejście przez sień
przyjmuje wszelkie roboty w zakres optyczny i mechaniczny wchodzące. Wielki wybór binokli i okularów.

Generalne zastępstwo:
Steinway & Sons
„Stingl Original“

Najstarszy i najbogaciej zaopatrzony skład fortepianów
Zygmunt Raba nast.
Kraków Rok zał. 1880 ul. św. Anny 3

Fachowa, solidna obsługa. — 10-letnia gwarancja. — Ceny fabryczne.
FORTEPIANY. PIANINA.

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10. Rządca drukarni L. K. Górski.